

Dzisiaj — zakończenie

Zamknięcie dyskusji plenarnej • 1326 wypowiedzi
Wybory centralnych władz partyjnych

Dziś, w sobotę 11 bm., VI Zjazd PZPR kończy swe obrady. Przez 6 dni ogniskowała się na nim uwaga nie tylko 2.270 tys. członków partii, lecz wszystkich Polaków. Wynika to bowiem z charakteru samego Zjazdu, który był nie tylko wielkim wydarzeniem dla polskich komunistów, lecz stanowił także podsumowanie twórczej, wielomiesięcznej dyskusji całego społeczeństwa.



Na zdjęciu: grupa delegatów z Zakładów „H. Cegielski” podczas przerwy.

CAF — Seko — telefoto

Refleksje z sali zjazdowej

Sprężenie pracy i idei

(OD SPECJALNEGO WYSLANNIKA „GŁOSU”)

W chwili, gdy przekazuję ten materiał, w Sali Kongresowej odbywają się wybory do naczelnych władz partyjnych. W toku 5-dniowej debaty zjazdowej, na posiedzeniach plenarnych i zespołowych problemowych, zabrano głos 733 delegatów, zaś 593 przygotowane wystąpienia przyjęte zostały do protokołu Zjazdu. Spośród Wielkopolan przemawiało 57 delegatów, zaś około 40 tekstów przekazano do protokołu. Można więc stwierdzić, że w tej wielkiej debacie najwyższego forum partyjnego nad kształtem naszej Ojczyzny lat siedemdziesiątych wypowiedziała się większość delegatów.

Obradom Zjazdu towarzyszyło ogromne zainteresowanie społeczeństwa. Ze wszystkich stron kraju powraca znów słowo „pomóżmy”, podbudowane tysiącami ponadplanowych ton żelaza i stali, węgla i innych potrzebnych krajowi produktów. Taka jest odpowiedź klasy robotniczej i wszystkich warstw społecznych naszego narodu na to wszystko, co w tak krótkim czasie zrobiono w myśli hasła: „Aby Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatniej”.

Zwykle, proste słowo „dziękuję”, dało niepomiarne lepsze efekty, niż skomplikowany język systemu bodźców materialnych, którym do niedawna usiłowano przemawiać do robotników — powiedział przy wtórze oklasków jeden z delegatów.

Wśród naszych wielkopolskich spraw, należy odnotować wczorajsze wystąpienie w dyskusji plenarnej delegata Zakładów HCP — Aleksandra Wyrozębskiego, który przedstawił zjazdowemu forum osiągnięcia i problemy towarzyszące pracy załogi, a zwłaszcza oddziału produkcji silników okrętowych. Oklaski zerwały się, gdy A. Wyrozębski, zwracając się do Edwarda Gierka, przekazał mu gorące pozdrowienia od „Cegielszczaków”. W odpowiedzi I sekretarz KC długo i serdecznie ścisnął dłoń delegata.

Poprzez dominujące w zjazdowej debacie problemy społeczno-ekonomiczne i polityczne, przewijał się, zwłaszcza w ostatnich dniach, motyw szeroko pojmowanej ideologii i kultury, określających stan świadomości obywatelskiej. W umysłach i uczuciach ludzi rozgrywa się bowiem wielka batalia, która decyduje o perspektywach dalszego, socjalistycznego rozwoju naszej Ojczyzny. Temat ten, w odniesieniu do Poznania i Wielkopolski, był przedmiotem wystąpień w zespołach problemowych — Feliksa Fornalczyka oraz Zofii Dąbek.

Mimo ogromnych przemian w oświacie i kulturze narodowej, jakie dokonały się w ciągu minionego ćwierćwiecza, istnieją jeszcze znaczne dysproporcje w ich upowszechnianiu oraz rażąca braki w wyposażeniu prasy, radia, wydawnictw, wytwórni filmowych itp. Zapotrzebowanie społeczne na dobra kultury wzrastało wielokrotnie szybciej niż możliwości ich zaspokojenia. Nadrobienie tych braków, a także uwolnienie instytucji oświatowo-kulturalnych i naukowych z biurokratycznych pęt, wymaga długofalowego, przemyślanego programu, odpowiadającego stadium rozwoju, w jakim znalazła się Polska i poziomowi naszych aspiracji.

Mocnym tonem mówiono o problemach związanych z wychowaniem młodego pokolenia w duchu umiłowania do dzieł, dziedziny postępowych tradycji i narodowej kultury. Ludzie, a zwłaszcza młode pokolenie, poszukują nieustannie odpowiedzi na zasadnicze pytania współczesnego świata, uzbrajania się na nowo racje i argumenty. Ze szczególnym naciskiem podkreślano potrzebę rozwoju nośnej w treści ideowo-moralnej twórczości współczesnej, która winna towarzyszyć ludziom w ich codziennym trudzie, wzbogacać ich umysły i serca.

FELIKS BIŁOS

Na samym Zjeździe, jak poinformował w piątek przewodniczący obrad, wypowiedziało się łącznie 733 mówców. Swe uwagi na piśmie zgłosiło 593. Tak więc łącznie 1326 delegatów miało możliwość zaprezentowania swych stanowisk i poglądów.

W piątek dobiegła końca dyskusja plenarna. Na popołudniowej sesji plenarnej odbyło się m. in. głosowanie.

Obrady piątego dnia Zjazdu wznowione zostały 10 bm. punktualnie o godz. 9.00. Ich prowadzenie objął wiceprezes PAN — prof. W. Trzebiatowski.

Jako pierwszy zabrał głos członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — E. Bałuch. (Tekst przemówienia załączamy na str. 3).

Jako następni przemawiali: I sekretarz KW PZPR w Olsztynie — J. Buziński, dyrektor PIW — A. Wasilewski, literat, górnik z ROW — L. Wantuła, dyrektor hut „Stalowa Wola” — Z. Malicki, I sekretarz KF PZPR Huty im. Lenina — J. Nowotny, I sekretarz KW PZPR w Bydgoszczy — J. Majchrzak, I sekretarz KW PZPR w Lublinie — P. Karpuk, wiceprezes PAN — prof. W. Trzebiatowski, I sekretarz KW PZPR w Łodzi — J. Muszyński, I sekretarz KW PZPR w Opolu — J. Kardys.

Kolejnymi mówcami byli pierwsi sekretarze KW PZPR w Białymostku i Koszalinie — A. Łaszewicz i S. Kujda. Po nich zabrali głos: górnik z kop. „Miłowice” woj. katowickiego — H. Kamińczak, robotnik z zakładów „H. Cegielski” w Poznaniu — A. Wyrozębski, I sekretarz KZ PZPR Zakładów Radiowych „Omig” w Warszawie — R. Marczyk.

(Z treścią dyskusji plenarnej zapoznajemy czytelników na str. 2 i 3).

Dokończenie na str. 3



11 bm. będzie zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami. Miejscami niewielkie opady deszczu lub mżawki.

Temperatura maksymalna od 4 st. na wschodzie do 8 st. na zachodzie.

Wiatry umiarkowane i dość silne północno-zachodnie i zachodnie.

Komunikat sesji Rady NATO

Ministrowie spraw zagranicznych NATO wyrazili zgodę na rozpoczęcie wielostronnych rozmów przygotowawczych w sprawie zwołania europejskiej konferencji bez pieczeństwa, uzależniając to od ostatecznego uregulowania problemu Berlina Zachodniego — głosi komunikat opublikowany w piątek po południu w siedzibie Dowództwa NATO w Brukseli na zakończenie jesiennej sesji Rady Ministrów Paktu Północno-Atlantyckiego.

R. Barzel w ZSRR

Przewodniczący zachodniemieckiej Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej (CDU) Rainer Barzel przybył w piątek rano z kilkudniową wizytą do Związku Radzieckiego.

Wybory prezydenta Włoch

Parlament włoski również w trzecim turze nie wybrał nowego prezydenta Włoch. Żaden z kandydatów nie uzyskał wymaganej 2/3 większości głosów. Amintore Fan-

Manifestacja przyjaźni polsko-czechosłowackiej

Gustav Husak w Poznaniu

Wczoraj przebywała w Poznaniu, serdecznie podejmowana przez jego mieszkańców, uczestnicząca w obradach VI Zjazdu PZPR delegacja Komunistycznej Partii Czechosłowacji z sekretarzem generalnym Komitetu Centralnego KPCz — Gustavem Husakiem.

O godzinie 11 na poznańskim lotnisku wylądował samolot, którym przybyła do naszego miasta delegacja KPCz: sekretarz generalny KC — Gustav Husak, członek Prezydium KPCz, sekretarz KC — Vasil Bilak, członek Prezydium KC — Antonin Kapek oraz członek KC, ambasador CSRS w Warszawie — Frantisek Penc. Dostojnym gościom z CSRS towarzyszyli: wicepremier Franciszek Kaím oraz ambasador PRL w Pradze — Lucjan Motyka. Na lotnisku goście powitani zostali przez sekretarza KW PZPR w Poznaniu — Tadeusza Grabskiego i przewodniczącego Prezydium RN Poznania — Stanisława Cozasia.

T. Grabski informując gości o problemach polityczno-gospodarczych Ziemi Wielkopolskiej wskazał m. in. na zmiany jakie dokonały się w naszym regionie w okresie 11 miesięcy dzielących nas od historycznego VII Plenum KC. Zmiany te w życiu partii to dalsze umocnienie jej kierowniczej roli i przywrócenie leninowskich norm działania.

Program, wytyczony na VI Zjeździe — stwierdził T. Grabski — nie jest łatwy. Jednak aktywność polityczno-społeczna oraz dorobek ideowy partii uzyskane w ciągu br. gwarantują pomyślne wykonanie tego programu.

Następnie Gustav Husak wraz z towarzyszącymi mu oso-

Gustav Husak wśród przedstawicieli wojewódzkich władz partyjnych oraz gospodarzy Poznania.

Fot. — K. Przychodzki



gami CSRS i PRL, rozpoczęło się od odegrania hymnów narodowych Polski i Czechosłowacji. Potem delegacja KPCz wraz z towarzyszącymi jej osobami wśród szpalerów licznie zebranych mieszkańców Poznania, przy łoskocie werbli reprezentacyjnej orkiestry Wojsk Lotniczych podeszła do pomnika wzniesionego ku czci żoł-

Gustav Husak gościem załogi „Cegielskiego”.

Fot. — H. Matuszewski

niej oglądając panoramę Parku Przyjaźni i Braterstwa wysłuchał informacji przewodniczącego Prezydium RN Poznania S. Cozasia o walkach toczących się tu w 1945 roku i o powstających w tym miejscu, dzięki czynom społecznym, terenom rekreacyjno-sportowym.

Z Cytadeli delegacja KPCz udała się do Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielskiego. Przed wejściem do HCP dyrektor naczelny zakładów — Edward Idziak powitał dostojnego gościa i towarzyszące mu osoby wyrażając zado-

Dokończenie na str. 2

Uwaga, Czytelnicy!

Jutro, w niedzielę, 12 bm. ukaże się 8-stronicowe wydanie „Głosu Wielkopolskiego”, które zawierać będzie sprawozdania z zakończenia obrad VI Zjazdu PZPR, a ponadto inne publikacje, w tym wiadomości z kraju, Poznania i województwa oraz informacje sportowe.

Prenumeratorki mieszkające na wsi otrzymają to wydanie „Głosu” już w niedzielę za pośrednictwem poczty. Zapewniła nas o tym Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów, która podjęła taką decyzję, odpowiadając na inicjatywę naszego wydawcy — Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa”.

Przy okazji przypominamy, że przedpłaty na prenumeratę „Głosu” na I kwartał 1972 r. przyjmują jeszcze listonosze i urzędy pocztowe. Szczegółowe warunki prenumeraty podajemy codziennie u dołu przedostatniej strony naszego dziennika.

fani uzyskał 384 głosy, zaś kandydat socjalistów, Francesco de Martino — 404 głosy.

Dotacje dla „Wolnej Europy”

Izba Reprezentantów Kongresu amerykańskiego zatwierdziła sumę 32 mln dolarów na dalsze finansowanie działalności Radia „Wolna Europa”, jednego z głów

PAP RADIO INF. WK. TELEFONEM
RADIO INF. WK. TELEFONEM PAP
INF. WK. TELEFONEM PAP
TELEFONEM PAP
PAP RADIO INF. WK. TELEFONEM
RADIO INF. WK. TELEFONEM PAP

nych ośrodków dywersji ideologicznej na kraje Europy Wschodniej.

Wręczenie nagrody Nobla

W piątek odbyła się w Oslo uroczystość wręczenia kanclerzowi NRF Willy Brandtowi pokojowej nagrody Nobla, którą specjalna komisja parlamentu norweskiego

przyznała mu za jego politykę, zmierzającą do odprężenia w stosunkach z krajami Europy wschodniej.

Porozumienie NRF — USA

W piątek w siedzibie dowództwa NATO w Brukseli nastąpiło parafowanie porozumienia między rządem Niemiec Zachodnich i USA, zgodnie z którym rząd amerykański będzie płacił 6.650 mln marek tytułem pokrycia części kosztów utrzymania amerykańskich wojsk stacjonujących na terytorium NRF. Porozumienie obejmuje okres od 1 lipca 1971 do 30 czerwca 1973.

Okręty ZSRR z wizytą w Syrii

W stolicy ZSRR podano oficjalnie do wiadomości, że zgodnie z osiągniętym porozumieniem eskadra radzieckich okrętów wojennych, do której wchodzi krawoznik ćwiczebny „Dierżynski”, dwa niszczyciele i okręty podwodne, przebywać będzie w dniach od 14 do 18 grudnia w oficjalnej przyjacielskiej wizycie w porcie Latakia w Syryjskiej Republice Arabskiej. Eskadra dowodzić będzie kontradmirał Proskunow.

Łączą nas trwałe, braterskie i internacjonalistyczne więzy

Skrót przemówienia G. Husaka w Poznaniu

Gustav Husak w imieniu delegacji podziękował za zaproszenie do odwiedzenia Zakładów Cegielskiego. — Jesteśmy głęboko wzruszeni przyjęciem — powiedział — z jakim spotkaliśmy się w bratniej Polsce i jakie zgotowano nam w waszym mieście i waszych zakładach. Przyjmujemy to, jako dowód trwałych, braterskich, internacjonalistycznych więzi, które zespalają klasę robotniczą i masy pracujące naszych narodów we wspólnej pracy i walce o pokój, szczęście, rozkwit i szczęśliwą przyszłość.

Zakład Wasz, który zajmuje poważne miejsce w gospodarce narodowej waszego kraju, jest znany także i u nas, zarówno ze swoich bogatych tradycji rewolucyjnych, jak i z osiągnięć produkcyjnych. Jest on przykładem potężnego rozwoju wysoko rozwiniętego przemysłu oraz wszechstronnego postępu i rozwoju socjalistycznej Polski.

Nasza delegacja — mówił dalej Gustav Husak — ma zaszczyt uczestniczyć w obradach VI Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Z wielkim zainteresowaniem wysłuchaliśmy referatu o zadaniach partii w dalszym socjalistycznym rozwoju PRL, który wygłosił towarzyszący Jaroszewicz o kierunkach gospodarczego i społecznego rozwoju Polski.

Wysoko cenimy pryncypialne i twórcze marksistowsko-leninowskie podejście KC PZPR przy rozpatrywaniu politycznych, społecznych i ekonomicznych problemów PRL, program socjalistycznego rozwoju Polski, których rozwiązań nie wypracowuje Zjazd. Przy noszą one waszemu krajowi pełną nadzieję perspektywę dalszego rozwoju.

KPCz w pełni popiera politykę PZPR i jej kierownictwa i jest głęboko przekonana, że realizacja uchwał VI Zjazdu

doprowadzi do nowych zwycięstw socjalizmu w Polsce.

Także i nasza partia komunistyczna odbyła w tym roku swój XIV Zjazd. Przypada mu szczególne miejsce w rozwoju naszego kraju. Zakończył on definitywnie okres kryzysu w naszym społeczeństwie i otworzył nowy etap jego rozwoju. Potwierdził on polityczną klęskę sił prawicowych i kontrrewolucyjnych oraz wypracował program dalszego rozwoju budownictwa socjalizmu w Czechosłowacji.

Tak samo jak obecny Zjazd PZPR, również nasz Zjazd był dobitną manifestacją wierności marksizmowi-leninizmowi i proletariackiemu internacjonalizmowi.

W naszych wzajemnych stosunkach nie wyczerpalimy jednak jeszcze wszystkich możliwości. Czynimy wysiłki, w porozumieniu z kierownictwem PZPR i rządu polskiego, których celem jest pogłębienie naszej współpracy zwłaszcza kooperacji i specjalizacji gospodarczej.

Obydwa nasze kraje działają również wspólnie ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi przy rozwiązywaniu problemów międzynarodowych. Ta braterska jedność i sojusznicze więzi ze Związkiem Radzieckim są podstawą gwarancji naszej narodowej wolności, niezawisłości państwowej i ustroju socjalistycznego.

Pokoju polityka Związku Radzieckiego i pozostałych krajów socjalistycznych tworzy sprzyjające warunki dla zwołania europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy oraz dla rozwiązania otwartych problemów i konfliktów wojennych na świecie. (PAP)

Debata bliskowschodnia

Projekt rezolucji państw afrykańskich

Zgromadzenie Ogólne NZ kontynuowało w czwartek debatę generalną, poświęconą konfliktowi bliskowschodniemu.

W swym przemówieniu przedstawił Związek Radziecki, ambasador Jakub Malik, wezwał Zgromadzenie Ogólne do wypowiedzenia się za natychmiastowym wzniesieniem pokojowej misji Gunnara Jarringa oraz za bezwzględnym wprowadzeniem w życie rezolucji Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. przewidzującej wycofanie wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich i stworzenie warunków do przywrócenia pokoju na Bliskim Wschodzie.

Podczas czwartkowej debaty przedstawił 18 krajów — w większości afrykańskich — zgłoszony projekt rezolucji w sprawie konfliktu bliskowschodniego. Dokument podkreśla, że zabór terytoriów przy użyciu siły jest niedopuszczalny, a ziemie okupowane tą drogą muszą być zwrócone. (PAP)

Skarga przeciw Iranowi w Radzie Bezpieczeństwa

W piątek odbyło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, na którym rozpatrywano skargę Libii, Iraku, Algierii oraz Demokratycznej Republiki Jemenu przeciwko Iranowi w związku z zajęciem przez siły zbrojne Iranu wysp Abu Mubara i Wielki i Mały Tumb w Zatoce Perskiej.

Zabierając głos w Radzie Bezpieczeństwa, delegat Iraku stwierdził, że okupacja tych wysp przez wojska Iranu stanowi jaskrawy przykład zbrodni między Iranem a W. Brytanią, której celem jest dążenie do przejęcia przez Iran brytyjskiej spuścizny kolonialnej.

Po pięciogodzinnej debacie Rada Bezpieczeństwa postanowiła, że nie będzie bezpośrednio ingerowała w tę sprawę i jednocześnie zaleciła rządowi Iranu i Iranu, aby przystąpił do konsultacji w celu pokojowego rozstrzygnięcia konfliktu. (PAP)

J. Buziński
OLSZTYN

Mówca podkreślił, że zaufanie do partii i aktywność tysięcy bezpartyjnych rosła w ostatnich miesiącach w miarę wcielania w życie decyzji zapowiedzianych przez E. Gierka na VIII plenum KC. Praktyka dowiodła, że troska o należyte i rozsądne załatwianie spraw socjalnych i bytowych wcale nie musi — jak ongiś twierdono — wzbudzać nadmiernych tendencji konsumpcyjnych.

Przypominając, że w wyniku rozmów przeprowadzonych w br. odeszła z partii część jej członków, która nie zaskładała na to by mieć legitymację partyjną — mówca stwierdził, iż w woj. olsztyńskim przyczyniło się to do aktywniejszego działania organizacji partyjnych i zdobywania przez nie większego autorytetu w swoich środowiskach. Okresowo rozmowy z członkami partii, bez względu na to jakie zajmują funkcje, powinny stać się zasadą. Delegat podkreślił, że w praktycznym działaniu partyjnym przywrócona została leninowska zasada utrzymywania przez instancje partyjne bezpośredniej więzi z ludźmi pracy.

W dziedzinie gospodarczej najważniejszym zadaniem Warmii i Mazur jest przyspieszenie tempa unowocześnienia i intensyfikacji gospodarki rolnej, a zwłaszcza PGR. Region ten powinien stać się w najbliższych latach okregiem produkcji mięsa, mleka i masła dla potrzeb kraju. Główna rezerwa stała się ponad 100 tys. ha. Z dotychczas zagospodarowanych gruntów Państwowego Funduszu Ziemi. Duże znaczenie będzie miało również opracowanie programów nawodnienia, mechanizacji prac hodowlanych oraz znacznie zwiększony program budownictwa obiektów inwentarskich. W 1975 r. Olsztyńskie będzie mogło dać na potrzeby kraju o 55 tys. ton żywności i 140 mln litrów mleka więcej.

A. Wasilewski
DYREKTOR PIW

A. Wasilewski zajął się problemami kultury, wskazując, iż dzięki nowej polityce partii zyskuje ona na powrocie doniosłe znaczenie. Jest ona wartością, od której zależy poziom i jakość stosunków społecznych, atrakcyjność naszego codziennego życia, jakość i wygląd naszego produktu, twórczy potencjał narodu.

Przypominając ogrom przemian w dziedzinie oświaty i kultury, jak dokonał się w minionym 25-leciu i który jest historyczną заслуżą partii — A. Wasilewski zwrócił uwagę na istniejące jeszcze dysproporcje w upowszechnieniu kultury oraz braki w wyposażeniu technicznym prasy, radia, wydawnictw, wytwórni filmowych itp. W ciągu ostatnich kilkunastu lat masa zamówień na dobra kultury wzrosła wielokrotnie szybciej niż możliwości jej zaspokajania. Nadrobienie tych braków wymaga długofalowego, przemysłowego programu, odpowiadającego szczeblowi na którym znalazła się Polska i poziomowi naszych aspiracji.

Wiele uwagi poświęcił dyrektor PIW problemom współczesnej twórczości artystycznej. Burzliwa historia naszego ćwierćwiecza pełna społecznych i moralnych treści — mówił on — nie ma dostatecznego wyrazu w kulturze. Na wielu obszarach współczesnej twórczości daje się odczuć pewną nieśmiałość w podejmowaniu tematu współczesnego. Tymczasem w kulturze socjalistycznej jest miejsce na spór, na różnicę stanowisk i na polemikę, na ciągłe negowanie stałych form, na umysłowy ferment i niepokój. Istnieje tylko jeden, jedyny warunek, że ani na chwilę nie straci się z pola widzenia reakcyjnych krytyków socjalizmu, ich agresywnego ciągłego napogu, że zachowa się dla nich niezmniejszony gniew i niesłabnąca chęć przeciwstawiania. Krytyka jest twórcza, jeśli idzie w parze z umiłowaniem sprawy socjalizmu.

L. Wantuła
KOPALNIA „CHWAŁOWICE”

Mówca podkreślił, że w toczących się od wielu miesięcy, poprzedzających zjazd, ożywionych rozmowach i dyskusjach, pełnych gospodarskiej pasji i szczerości, nie brakło również głosów środowisk twórczych.

Gospodarnością do

— Pragnę jednak mówić nie tyle w imieniu całego ogólnopolskiego środowiska twórczego — oświadczył Leon Wantuła — ile z upoważnienia najbliższych mi regionalnie środowisk, istniejących i tworzących w największym skupisku polskiej klasy robotniczej tj. na Śląsku. Rozwój tych środowisk jest ściśle zależny od rozwoju i znaczenia klasy robotniczej, która poza wartościami materialnymi, tworzy również kulturę polityczną.

W ostatnich miesiącach — stwierdził mówca — twórcy regionu śląskiego ze szczególną uwagą wsłuchiwali się w głosy rozlegające się na zebraniach robotniczych, w twierdzenia poddawane pod dyskusję na zebraniach partyjnych. Skoro głosom tym towarzyszyły czynny — a to przecież stanowiło największą istotę odnowy — wyniki i wyniki stały się również i wskazywały na pewnych procesach twórczych, dla których miałyby ogólniejsze polityczne i społeczne znaczenie. Wiedzieć o tym, patrzeć na to z bliska i stać z boku — to byłoby niegodne twórcy i działacza kulturalnego należącego do naszej narodowej wspólnoty obywatelskiej. Z tego na Śląsku zdawałoby sobie sprawę, my wszyscy, którzy bez zastrzeżeń identyfikujemy front kulturalny z frontem ideowym.

Z. Malicki
HUTA „STAŁOWA WOLA”

Zdzisław Malicki, dyrektor huty „Stalowa Wola”, nawiązał do tych fragmentów Wytęczyńskich, które mówią o stworzeniu warunków prawidłowego funkcjonowania i rozwoju wielkich zakładów pracy. Podkreślił on słuszność koncepcji i trafność ocenę ich roli. Można będzie dzięki temu usunąć wiele nieprawidłowości, które doprowadziły do zaniedbań w tych zakładach. Zatrudniają one przedstawicieli różnych zawodów, stąd też stosowane są różne taryfikatory i reguły pracy, co prowadzi do niejednolitości w zakresie zrozumienia różnic poziomu płac. Istnieją zatem w związku z tym potencjalne możliwości powstawania konfliktów.

Zdajemy sobie sprawę — podkreślił Z. Malicki — że priorytet przyznany wielkim zakładom wynika z oceny możliwości znacznej poprawy efektywności ich pracy. W hucie „Stalowa Wola” opracowano program trzykrotnego wzrostu eksportu w tej pięcioletce. Czekamy na poważne zadania z dziedziny organizacji pracy i zarządzania. Mówca wyraził pogląd, że w wielkich zakładach należałoby przede wszystkim realizować licencje czy umowy kooperacyjne. Przedsiębiorstwa te cieszą się bowiem zaufaniem i kontraktów są najlepiej przygotowane do realizacji zadań. Są one zatem najlepszym poligonem do wprowadzenia nowoczesnych konstrukcji.

J. Nowofny
HUTA IM. LENINA

Organizacje partyjne wielkich przedsiębiorstw — podkreślił Józef Nowofny są trzonem naszej partii, wykującą formy i metody działania, decydującą dla życia partyjnego. Tam rodzą się nowe wzorce postępowania i wyrasta model nowoczesnego robotnika. W konsultacji kierownictwa naszej partii z załogami dużych zakładów, we wnioskach Sekretariatu KC w sprawie umocnienia ich roli — najlepiej widać, jak owocne może być zwrócenie się do tej części klasy robotniczej. Odpowiedź klasy robotniczej wyrażona w czynie zjazdowym — to przede wszystkim polityczna aprobatą nowej polityki i dowód zaufania dla kierownictwa.

Mówca przekazał o protokołu obrad kompleksowy program zamierzeń opracowany przez załogę Huty im. Lenina i zawierający konkretne rozwiązania, dotyczące usprawnienia poszczególnych dziedzin działalności. Podziękował on następnie wszystkim b. członkom ZMP, zwłaszcza uczestniczącym w obradach Zjazdu, i innym budowniczym Huty im. Lenina oraz poinformował o dobrych wynikach produkcyjnych osiągniętych przez załogę kombinatu w czasie obrad Zjazdu. Przekroczono w tych dniach wszystkie rekordy produkcyjne, takiego tempa pracy nie notowano od początku istnienia huty.

J. Majchrzak
BYDGOSZCZ

Dyskusja przedzjazdowa w woj. bydgoskim — powiedział

J. Majchrzak — wyszła daleko poza organizację partyjną, objęła sojusznice stronnictwa polityczne i tysiące bezpartyjnych.

Konsekwencją szeroko rozwiniętej polityczno-gospodarczej działalności partii była satysfakcja zawodowa oraz polityczna i ideologiczna aktywizacja ludzi pracy regionu bydgoskiego. Wyrazem tego są zwiększone wyniki w gospodarce. Woj. bydgoskie przekroczył roczny plan sprzedaży produkcji własnej i usług, a dynamika wzrostu w stosunku do ub. wynosiła blisko 12 proc. Przekroczenie zadań planowych umożliwiło dodatkowe dostawy poszukiwanych artykułów rynkowych, wartości ponad 1,5 mld zł.

P. Karpiuk
LUBLIN

Mówiąc o działalności partii, jako kierowniczej siły narodu P. Karpiuk podkreślił znaczenie konsekwentnej realizacji polityki społeczno-ekonomicznej, w warunkach ścisłej więzi partii z klasą robotniczą oraz swobodnej i odpowiedzialnej dyskusji w samej partii. Konsekwentne podnoszenie roli samorządnych organizacji ludzi pracy i powszechnej kontroli społecznej oraz wyraźne określenie zakresu kompetencji i odpowiedzialności na każdym stanowisku — to, zdaniem mówcy, dalsze gwarancje strzegące przed powtórzeniem się błędów.

Przechodząc do spraw Ziemi Lubelskiej mówca stwierdził, że centralne decyzje w sprawie płac i cen skupu spowodowały odczuwalne zmniejszenie różnic w dochodach mieszkańców województwa w stosunku do innych regionów. Wielką pomocą dla instancji partyjnych są listy, w których ludzie zgłaszają nieprawidłowości występujące w pracy poszczególnych organów administracyjno-gospodarczych.

W. Trzebiatowski
WICEPREZES PAN

Prof. Trzebiatowski podkreślił, że zadaniem placówek rozwojowych badania podstawowe jest obecnie ukierunkowanie i skoncentrowanie ich wysiłków na takich dziedzinach, które podbudują bazę nauk stosowanych.

Pilnym zadaniem w nadchodzących latach jest podniesienie nauki i szkolnictwa na wyższy poziom.

Wielkie zadania, które przewiduje program partii w zakresie rozwoju gospodarki narodowej wymagają lepszych form organizacyjnych dla nauki i techniki. W dziedzinie nauki — podkreślił prof. Trzebiatowski — doszło u nas do przerosów administracji i do skomercjalizowania poczyną naukowych na taką skalę, że stanowi to groźbę dla jej rozwoju.

Przedmiotowe finansowanie nauki i jej problemów — jest słuszne, ale metody zarządzania, muszą być zmienione i uproszczone.

Pilnym zadaniem naszej polityki naukowej na najbliższą i dalszą przyszłość powinno być utworzenie wspólnego, jednolitego frontu nauki i techniki. Cele i zadania jakie na tym froncie ma spełniać nauka określa hasło przewodnie przygotowanego obecnie II Kongresu Nauki Polskiej „Nauka w służbie społeczeństwa”.

J. Muszyński
ŁÓDŹ

Oceniając przedzjazdową dyskusję na Ziemi Łódzkiej, mówca stwierdził, że cechowało ją wysokie zaangażowanie i szczerość wystąpień. Atmosfera gospodarności i obywatelskiej troski — jest z jednej strony — akceptacją zmian, jakie zaszły w naszym kraju w wyniku doniosłych uchwał VII i VIII Plenum KC oraz świadectwem zaufania do nowego kierownictwa partii z E. Gierkiem na czele. Z drugiej strony wynika ona z faktu, że cele i drogi rozwojowe, zawarte w Wytęczyńskich, odpowiadają odczuciom, pragnieniom, nadziejom i aspiracjom

Gustav Husak w Poznaniu

Dokończenie ze str. 1

wolnienie z faktu, że cegielszczacy mogą gościć członków kierownictwa bratniej partii komunistycznej. Delegacja udała się najpierw do Muzeum HCP, utworzonego dla upamiętnienia 125-lecia zakładów. Tutaj obejrzano ekspozycję poświęconą ruchowi rewolucyjnemu, w którym uczestniczyło zawsze wielu pracowników HCP, a następnie liczne modele poczyną od narzędzi maszyn rolniczych produkowanych w ubiegłym stuleciu, a skończywszy na wysokopiętnych silnikach okrętowych, obecnej chlubie zakładów. Od Fabryki Silników Okrętowych rozpoczął też Gustav Husak zwiedzanie hal produkcyjnych. W trakcie tej wędrowki po zakładach — dostojny gość często zatrzymywał się przy poszczególnych stanowiskach roboczych, by rozmawiać z cegielszczakami. Pytał o szczegóły procesów produkcyjnych, o warunki pracy i o warunki socjalno-bytowe załogi. Interesował się również przebiegiem współpracy polsko-czechosłowackiej polegającej m. in. na tym, że dwie fabryki czechosłowackie dostarczają HCP wały korbowe do silników okrętowych. Robotnicy witali serdecznie przywódcę czechosłowackich komunistów. Raz po raz rozlegały się owacyjne oklaski i padły okrzyki: „Niech żyje Towarzysz Husak!”, „Niech żyje przyjaźń polsko-czechosłowacka”.

Równie gorące przyjęcie zgotowano delegacji KPCz w następnym, zwiedzającym przez nią, zakładzie — w Fabryce Obrabiarek. Gustav Husak rozmawiał tu m. in. z czechosłowackimi technikami, którzy przebywają w HCP w celu uruchomienia wytwórczych numerycznych wyprodukowanych w Varnsdorfu (koło Liberca). Następnie delegacja KPCz i towarzyszące jej osoby udały się do świetlicy zakładowej na spotkanie z załogą. Spotkanie otworzył sekretarz KZ PZPR Zenon Jaśkowski informując zebrań, że I sekretarz KC PZPR Edward Gierk za pośrednictwem wiceprem. F. Kaima przekazuje załozie „Cegielskiego” gorące i serdeczne pozdrowienia za jej czyn zjazdowy. Omówieniu wyników tego czynu i w ogóle całego dorobku przedzjazdowego cegielszczaków zarówno w sferze produkcji jak i w działalności społecznej — ideowej, poświęcił swoje wystąpienie Zenon Jaśkowski. Podkreślił on również ważne znaczenie kooperacji HCP z fabrykami CSRS w aspekcie rozszerzania współpracy polsko-czechosłowackiej i umacniania obozu socjalistycznego. Bezpóśrednie kontakty cegielszczaków z pra-

cownikami zakładów czechosłowackich — powiedział mówca — przyczyniły się do nawiązania wielu serdecznych, osobistych przyjaźni, co sprzyja dalszemu rozwijaniu braterstwa polsko-czechosłowackiego.

Z kolei Z. Jaśkowski poprosił o zabranie głosu sekretarza generalnego KC KPCz — Gustava Husaka. (Skrót przemówienia zamieszczamy powyżej).

Gustav Husak przekazał załozie „Cegielskiego” piaskorzeźbę „Pieśń pracy” — dzieło Jana Nanna.

Po przemówieniu przywódcę czechosłowackich komunistów, które było wielokrotnie przerywane gorącymi oklaskami, na trybunie wszedł przewodnik pracy, słusarz z Fabryki Silników Okrętowych — Jerzy Nowiada. W imieniu załogi HCP przekazał on na ręce Gustava Husaka serdeczne pozdrowienia dla wszystkich ludzi pracy Czechosłowacji.

Spotkanie delegacji KPCz z cegielszczakami zakończyło się odpiewaniem Międzynarodówki.

W godzinach popołudniowych Gustav Husak i towarzyszące mu osoby opuścili Poznań. (y)

Przed 30 rocznicą PPR

Seminarium ZBoWiD

Zbliżająca się 30 rocznica powstania Polskiej Partii Robotniczej stanowi okazję do przypomnienia historii i społeczno-politycznego programu działania tej partii. Temu celowi poświęcone było wczorajsze seminarium aktywu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, które odbyło się w Sali Witrażowej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu.

W seminarium uczestniczyli licznie przybyli członkowie ZBoWiD.

Wprowadzenie do dyskusji stanowił referat dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu prof. dr. Stanisława Kubiaka. Autor wyczerpująco i wnikliwie naświetlił genezę i historię PPR, jej program wyzwolenia narodowego i klasowego oraz działalność w czasie i po okupacji w całym kraju, a zwłaszcza w Wielkopolsce. Mówił też o przełomowej roli PPR w dziejach naszego narodu — jako partii, która realizowała przebudowę ustroju w Polsce, w oparciu o sojusz z ZSRR. Dzieło PPR kontynuuje dzisiaj i rozwija PZPR.

Uczestnicy dyskusji szczegółowo i autentycznie, w oparciu o przykłady naszego regionu, odtwarzali dzieje PPR. Mówiono o skupieniu w PPR najbardziej postępowych sił narodu, zwłaszcza proletariatu, o odbudowie i nacjonalizacji przemysłu, działalności na wsł. umocnieniu władzy ludowej, zabezpieczeniu mienia społecznego, przekształcania świadomości narodu. Podkreślano ścisły związek tradycji PPR z polityką obecnego kierownictwa partii i rządu. (mb)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

lepszich efektów jutra

naszego narodu. W parze z dyskusją szło aktywne działanie, wyrażające się w pomyślnie realizacji bieżących zadań gospodarczych w przemyśle i rolnictwie, budownictwie i transporcie oraz szerokie rozwijanie czynu zjazdowego.

Mówca poruszył następnie dwa zasadnicze problemy: sprawę rozwoju przemysłu oraz kwestie rolnictwa na Ziemi Łódzkiej, które odgrywa ważną rolę w zaopatrzeniu zwłaszcza m. Łodzi i Śląska. Szczególne znaczenie dla szybkiego postępu w przemyśle ma modernizacja i poprawa warunków pracy w zakładach przemysłu lekkiego, który dysponuje dobrą i doświadczoną kadrą, ale ma jednocześnie przestarzały park maszynowy.

J. Kardys

OPOLE

Podkreślając wyrażający się wartością 1,3 mld zł dodatkowy wkład polskiego przemysłu do gospodarki do robku kraju w ciągu 11 miesięcy br. oraz względnie dobre wyniki uzyskane przez rolnictwo — Józef Kardys stwierdził, że woj. opolskie ma możliwość szybkiego tempa wzrostu produkcji przemysłowej oraz wykorzystania surowców dla produkcji materiałów budowlanych. Opolskie rolnictwo, niezależnie od szybkiego tempa wzrostu produkcji, może — zdaniem mówcy — uczynić większy postęp w przeobrażeniu strukturalnym gospodarki rolnej.

Bylibyśmy jednak zbytnimi optymistami — oświadczył dalej J. Kardys — i rozmiłalibyśmy się z prawdą, gdybyśmy nie dostrzegali zjawisk, które będą utrudniały realizację ambitnego programu. Wymienić tu należy wadliwy, często zbiurokratyzowany styl pracy różnych ogniw administracji państwowej i gospodarczej, niejednokrotnie wadliwą jej strukturę organizacyjną, a także stare nawyki niektórych działaczy i pracowników administracji. Mówca dając wyraz swemu krytycznemu pogładowi na temat pracy przedsiębiorstw budowlanych i instytucji związanych z procesami inwestycyjnymi, wyraził zadowolenie z zapowiedzianego na Zjeździe przez premiera Piotra Jaroszewicza podjęcia niezbędnych środków gwarantujących usprawnienie realizacji inwestycji.

A. Łaszewicz

BIAŁYSTOK

Głównym działem gospodarki, dysponującym największymi rezerwami, jest na Białostocczyźnie — zdaniem mówcy — rolnictwo. Nasz region — mówił A. Łaszewicz — ma duże możliwości w stosunkowo krótkim czasie zwiększyć produkcję towarową rolnictwa, a zwłaszcza zbóż, mięsa i mleka. Wymagać to będzie m. in. racjonalnego zagospodarowania w tym 5-leciu ok. 100 tys. ha gruntów PFZ, z których tylko ok. 50 proc. przejmą w trwałe użytkowanie gospodarstwa uposażone i chłopskie. Właściwe, trwałe zagospodarowanie pozostałych gruntów PFZ wymagać będzie — jak stwierdził A. Łaszewicz — dodatkowej pomocy państwa.

Mówca poinformował, że czyn zjazdowy ludzi pracy Białostocczyzny dał natychmiast krajowi dodatkową produkcję wartości ponad pół miliarda zł.

S. Kujda

KOSZALIN

Trzem zagadnieniom: rybołówstwu, produkcji rolnej oraz przetwórstwu miejscowych surowców poświęcił mówca swe wystąpienie. Stwierdził on, że Koszalińskie jest w stanie dostarczyć krajowi znacznie więcej konserw i przetworów rybnych. To samo dotyczy rolnictwa pod warunkiem, iż dostarczy mu się więcej dobrych maszyn do uprawy i sprzętu ziemiopłodów, a także urządzeń do mechanizacji obór i chlewni. Centralnym problemem jest rozbudowa zakładów mięsnych. Nowo budowany obecnie w Koszalinie obiekt tego typu nie zabezpieczy bowiem potrzeb. W ubiegłym roku straty na wadze przy transporcie bydła i trzody z tego województwa do innych, wyniosły ponad 70 mln zł. Przerób na miejscu dałby krajowi kilkaset ton mięsa dodatkowo. Postulując również przerób drewna w regionie koszalińskim, gdzie lasy zajmują ponad 37 proc. powierzchni S. Kujda wskazuje, że województwo dysponuje już pierwszymi zakładami przeróbki drewna, które

mogłyby stać się zaczątkiem przemysłu meblarskiego. Ponadto istnieją duże możliwości eksportu mebli drogą morską.

H. Kamińczak

KOP. „MIŁOWICE”

Henryk Kamińczak, górnik z kopalni „Miłowice”, zwrócił uwagę na wpływ dobrze zorganizowanej produkcji, stosowania zdobyczy nauki i techniki — na powiększanie wydobywania węgla. Dzięki temu właśnie w kopalni „Miłowice” zwiększono produkcję węgla z jednej tylko ściany do ponad 3,5 tys. ton, tj. do wysokości uzyskiwanej do niedawna przez całe kopalnie.

Dobra maszyna i dobra organizacja pracy — podkreślił mówca — może powstać tylko we współdziałaniu kadry inżyniersko-technicznej, pracowników zaplecza badawczego i robotników. Właśnie w tym sojuszu, który umożliwia stosowanie nowoczesnej techniki i organizacji pracy, widzimy główne źródło wydajności.

A. Wyrozębski

ZAKŁADY CEGIELSKIEGO

Załoga Cegielskiego, wytwarzając wyroby o podstawowym znaczeniu dla gospodarki narodowej oraz w znacznej mierze na eksport, napotyka na wiele trudności, których rozwiązanie jest warunkiem dalszego rozwoju tej produkcji. Widzimy konieczność znacznej poprawy jakości i terminowości dostaw materiałów i urządzeń. Ambicją naszą jest, aby silnik okrętowy, lokomotywa spalinowa czy obrabiarka wykonana była w najwyższym standardzie jakościowym i dostarczona do odbiorców w ustalonym terminie. Niestety, jakość materiałów, szczególnie odlewów, pozostawia wiele do życzenia.

Chcąc realizować zadania w zakresie wzrostu wydajności pracy konieczne jest podniesienie jakości krajowych narzędzi i przyrządów do tzw. małej mechanizacji pracy. Ze swej strony dla podniesienia wydajności pracy, podjęliśmy szereg kroków zmierzających do zdecydowanej poprawy techniki wytwarzania, organizacji i zarządzania oraz lepszego wykorzystania dnia pracy. Wprowadziliśmy i nadal będziemy wprowadzać nowoczesną technologię wytwarzania, skracając czas pracy i zmniejszając zużycie materiałów.

W centrum naszej uwagi znajduje się organizacja stanowisk pracy. Komasaowanie drobnych części przy produkcji małoseryjnej pozwoliło w kilku naszych fabrykach na wydłużenie serii produkcyjnych, dzięki czemu uzyskano obniżkę pracochłonności, wzrost wydajności a nam robotnikom przyniosło to wzrost płac. Jeśli naszą ambicją jest coraz lepiej i wydajniej pracować, to chcielibyśmy także lepiej wypoczywać po pracy, szczególnie w czasie urlopów. Robotnicy wysoko cenią sobie decyzję podjętą przez nasze kierownictwo partii i rządu w sprawach socjalno-bytowych.

Widzimy jednak, że stan i liczba ośrodków wypoczynkowych-wczasowych dla naszej załogi jest niewystarczająca. Jesteśmy przekonani, że jeśli tu nastąpi wyraźna poprawa, to efekty naszej pracy będą jeszcze lepsze.

Dobrze wykonane zadanie obok pełnego poczucia spełnienia obowiązków musi być miarą oceny człowieka. Powinniśmy pójść na niedbałość, lekomyślność, lenistwo, brak poszanowania dla mienia społecznego oraz inne negatywne zjawiska w naszym życiu, które ujemnie wpływają również na procesy wychowawcze naszego pokolenia.

R. Marczyk

WARSZAWA

Mówca podkreślił, że w referacie Biura Politycznego znalazł odpowiedź na nurtujące środowisko robotnicze problemy polityczne, ekonomiczne i społeczne oraz na szereg spraw socjalno-bytowych dotyczących załóg — i odebrał to z prawdziwą satysfakcją.

Zdaniem Romana Marczyka, duże możliwości wzrostu wydajności pracy należy upatrywać w bardziej elastycznym podejściu do norm i zagadnień płacowych. Np. stosowane tzw. normy techniczne uzasadnione — mimo przeprowadzonych korekt — mocno się już zdezaktywizowały.

Mówiąc o potrzebie usprawnień, R. Marczyk podkreślił, że dużo w

tej dziedzinie do zrobienia ma nasza centralna administracja gospodarcza. W ministerstwach i przedsiębiorstwach musi się coś zmienić, tam właśnie mamy najczęściej do czynienia z tendencjami zachowawczymi.

A. Karkoszka

GDAŃSK

Rzeczowa analiza wydarzeń z końca ubiegłego roku na Wybrzeżu Gdańskim wykazuje z całą dobitnością — stwierdził na wstępie A. Karkoszka — iż był to protest klasy robotniczej, który wyrósł na gruncie odstępstw od słusznej generalnej linii partii, na gruncie niezgodności słów i czynów, jak również odstępstw od leninowskich zasad działania partii, co w konsekwencji przyniosło naruszenie więzi między partią a klasą robotniczą.

Każde naruszenie więzi partii ze społeczeństwem, a szczególnie z klasą robotniczą — podkreślił mówca — usiłują wykorzystać elementy wrogie i margines społeczny, co miało miejsce również podczas ubiegłorocznych wydarzeń gdańskich. Jednakże trafna ocena tych wydarzeń oraz podjęte przez VII i VIII Plenum KC decyzje wpłynęły na całkowitą izolację tych elementów oraz na szybką konsolidację klasy robotniczej i społeczeństwa wokół sprecyzowanego przez partię i konsekwentnie realizowanego przez nowe kierownictwo programu.

Dobry klimat dla politycznej pracy aktywności i organizacji partyjnych

Przemówienie Edwarda Babiucha

Rozwój sytuacji w kraju i zadania, jakie stanęły przed nami nadają obradom obecnego VI Zjazdu szczególne znaczenie. Wydarzenia grudniowe były dla naszej partii bolesną lekcją, a zarazem trudną próbą, w której sprawdzili się siły wewnętrzne i jej pozycja społeczna. Klasa robotnicza i społeczeństwo od naszej partii i tylko od partii oczekiwało właściwych rozwiązań. Partia nasza okazała się zdolna do obiektywnej i krytycznej oceny sytuacji, była w stanie usunąć z drogi budownictwa socjalistycznego zle narastające.

Po VII i VIII plenum musieliśmy odbudować nadwężone zaufanie, skorygować politykę społeczno-ekonomiczną, rozwiązywać dziesiątki ważnych lecz zaniedbanych problemów. Równocześnie podjęliśmy, w interesie przyszłości, wielką pracę nad ideologicznym i organizacyjnym umocnieniem partii, nad przezwyciężeniem słabości w jej działaniu. Musimy tę pracę kontynuować, uczynić ją codziennym zadaniem wszystkich jej instancji i organizacji.

Kierownicza rola partii marksistowsko-leninowskiej jest podstawowym warunkiem budowy socjalizmu. Nie przypadkiem ta właśnie zasada naszego ustroju jest stałym przedmio-

tem ataków ze strony reakcji, ze strony wszystkich wrogów socjalizmu.

Partia nasza zdecydowanie odrzuca liberalno-burżuazyjne tendencje do podważania kierowniczej roli partii na rzecz swobody działania dla sił antysocjalistycznych. Eliminujemy również konsekwentnie konserwatyzm, który kierowniczą rolę partii chce zastąpić administracją, który wyjął z życia społeczne z jego istotnych treści. Jedną i drugą deformacją byłaby szkodliwa i niebezpieczna dla socjalizmu.

Podkreślając ofiarność i zaangażowanie olbrzymiej większości członków, którzy w toku codziennej pracy a także w najtrudniejszych momentach stanowią zważającą, bojową siłę, ściśle powiązaną z masami i przewodniczącą im, E. Babiuch stwierdził, że należy tak kształtować i wychowywać szeregi naszej partii, tak organizować pracę podstawowych organizacji, aby każdy członek partii był aktywnym rzecznikiem sprawy partii, aby umiał walczyć o swoje przekonania i zdecydowanie wcielać w życie uchwały partyjne.

Dążenie do zwiększenia siły i poprawy jakości szeregów partyjnych wiążemy z umacnianiem robotniczego trzonu partii. Udział robotników w partii, zwłaszcza wielkoprzemysłowych ma dla niej zasadnicze znaczenie.

Należy również dostrzegać

i cenić wzrost politycznej aktywności inteligencji technicznej ściśle związanej wspólnym celem i zadaniami z klasą robotniczą. Powinniśmy usilnie rozwijać i umacniać sojusz robotników i inteligencji, szerzej aktywizować najlepszych przedstawicieli kadry naukowo-technicznej na gruncie żywej pracy partyjnej.

Nasza partia jest partią klasy robotniczej i równocześnie partią narodu. W jej szeregach jest miejsce dla najlepszych, oddanych sprawie socjalizmu, przedstawicieli wszystkich warstw ludzi pracy.

Wiele uwagi E. Babiuch poświęcił nienaruszalnej zasadzie jaką w partyjnym kierownictwie i podejmowaniu decyzji na wszystkich szczeblach i w każdym ogniwie jest kolegałość. Zawsze gdy zasada ta ulegała naruszeniu — dochodziło do deformacji, których skutki aż nazbyt dobrze znamy z niedawnej przeszłości.

Mówiąc o wielkiej sile partii, jaką jest jej wielotysięczny aktyw, który po VII Plenum KC odzyskał właściwą mu pozycję w partii, mówca podkreślił, że wraz ze wzrostem roli i rangi aktywu w życiu partii rośnie waga jego składu i jakości. Instancje partii nie powinny troskliwe i uważnie kształtować jego skład osobowy i strukturę społeczno-zawodową. Przede wszystkim w kierunku zwiększania udziału aktywistów robotniczych. Integralną częścią składową aktywu jest aparat partyjny. Mamy coraz lepszych, odznaczających się rosnącymi kwalifikacjami zawodowymi, politycznym i praktycznym doświadczeniem pracowników politycznych.

Okres sprawozdawczy głównie dzięki zmianom, jakie nastąpiły w bieżącym roku, — za mykamy — stwierdził E. Babiuch — dodatnim bilansem. Odbudowaliśmy i pogłęбилиśmy wzajemne zaufanie pomiędzy kierownictwem partii a klasą robotniczą i społeczeństwem. Umocniła się kierownicza rola i pozycja partii. Wz bogactwo została społeczna świadomość ogólnych problemów socjalistycznego budownictwa i roli aktywnego udziału ludzi w kształtowaniu przyszłości kraju i własnych perspektyw, umocniona została wśród olbrzymiej większości społeczeństwa świadomość wagi i znaczenia naszych ideowych, politycznych i gospodarczych związków ze wspólnotą krajów socjalistycznych, z wielkim Związkiem Radzieckim.

Przedstawiając z upoważnienia Komisji Statutowej propozycje kierunków zmian i uzupełnień do statutu E. Babiuch stwierdził, że podstawowe zasady statutu nie wymagają od niego komisji zmiany. Dają one możliwość dalszego umocnienia kierowniczej roli partii w życiu narodu i państwa socjalistycznego, dobrze służą ideowo-politycznej i organizacyjnej jednoci szeregów partii, ugruntowaniu demokracji wewnątrzpartyjnej i dyscypliny w realizacji stojących przed partią zadań.

Komisja proponuje jednak, by utrzymując podstawowe zasady i strukturę statutu, wprowadzić szereg zmian i uzupełnień zgodnych z postulatami organizacji partyjnych i odpowiadających doświadczeniom pracy partyjnej, służących jej organizacyjnemu i politycznemu rozwojowi.

Osiągnięty poziom pracy partyjnej zezwala m. in. na wyposaże organizację działających w centralnych instytucjach w szersze niż dotąd uprawnienia w zakresie oceny realizacji uchwał partyjnych na terenie ich działania.

W Komisji Statutowej podkreślono również potrzebę kontynuowania właściwej polityki kadrowej. Komisja jest również przekonana, że szczególnie istotną sprawą jest pogłębianie znajomości statutu oraz konsekwentne przestrzeganie jego zasad i norm w postępowaniu członków partii, w funkcjonowaniu organizacji partyjnych. (PAP)

Dzisiaj — zakończenie

Dokończenie ze str. 1

Debatę zjazdową, jako ostatni mówca, zakończył I sekretarz KW PZPR w Gdańsku — A. Karkoszka.

Międzynarodowy nurt obrad Zjazdu reprezentowali tego dnia przewodniczący kolejnych delegacji zagranicznych, którzy zabrali głos na Zjeździe.

Serdeczne pozdrowienia i życzenia dalszych sukcesów w budownictwie socjalizmu w Polsce przekazał Zjazdowi od komunistów sudańskich członek KC Sudańskiej Partii Komunistycznej — Osman Mahgoub. Podziękował on za pomoc jakiejś Polski i ZSRR i inne kraje socjalistyczne konsekwentnie udzielają wszystkim krajom walczącym z imperializmem i kolonializmem.

Przewodniczący KC Komunistycznej Partii Danii — Knud Jespersen podkreślił m. in., że dalszy rozwój demokracji socjalistycznej, który jest jednym z głównych celów działalności PZPR, cieszy wszystkich komunistów. Mówca zwrócił szczególną uwagę na potrzebę jednoci działania partii komunistycznych, która przyczynia się w sposób decydujący do zapewnienia pokoju na świecie.

Braterskie pozdrowienia dla polskich komunistów i całego narodu polskiego przekazał w imieniu Syryjskiej Partii Komunistycznej członek BP, sekretarz KC tej partii — Zuheir Abdussamad.

Członek Prezydium KC NFW Wietnamu Półd. — Nguyen Van Hieu podziękował w imieniu ludności Wietnamu Południowego za poparcie i pomoc okazaną przez PZPR i naród polski narodowi wietnamskiemu i życzył Zjazdowi owocnych obrad.

Członek Biura Politycznego, sekretarz KC FPK Gaston Plissonnier podkreślił tradycję przyjaźni i solidarności łączące na ród polski i francuski i komunistów obu krajów.

Członek Biura Politycznego WPK Agostino Novella przekazał Zjazdowi braterskie pozdrowienia i wyrazy solidarności od Włoskiej Partii Komunistycznej.

Okłaskami powitali uczestnicy VI Zjazdu weteranki międzynarodowego ruchu robotniczego, przewodniczącą KC KP Hiszpanii — Dolores Ibarruri, zabierającą głos w imieniu komunistów hiszpańskich.

Następnie pozdrowiła Zjazd — członek Sekretariatu KC

KP Chile — Julieta Campasano Chavez.

Serdeczne rewolucyjne pozdrowienia przekazał uczestnikom Zjazdu przewodniczący KC KP USA — Henry Winston.

Wyrazy solidarności dla PZPR i całego narodu polskiego przekazał również Geshi Junkichi — członek Prezydium KC KP Japonii.

Do Zjazdu napłynęły także depesze z pozdrowieniami i życzeniami od partii, które z różnych względów nie mogły przysłać na Zjazd delegacji.

Przedpołudniowe obrady zakończył ich przewodniczący — Józef Nowotny.

W popołudniowej części obrad, którym przewodniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak, przystąpiono do wyborów Komitetu Centralnego i Centralnej Komisji Rewizyjnej.

I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada przedstawił wyniki prac Komisji Wyborczej VI Zjazdu. Omówił on tryb wyborów władz centralnych, który przyjęty został przez delegatów. Tryb ten jest identyczny z zasadami, jakie obowiązywały przy wyborze delegatów na Zjazd.

Następnie w przyjętej przez delegatów uchwale ustalono liczbę członków i zastępców członków Komitetu Centralnego oraz członków Centralnej Komisji Rewizyjnej.

Z kolei przedstawione zostały propozycje Komisji Wyborczej, dotyczące kandydatów do władz centralnych oraz zgłoszone zostały dodatkowe kandydatury.

Zjazd powołał Komisję Skrutacyjną, która przystąpiła do pracy pod przewodnictwem Bogdana Sajny — I sekretarza KZ partii w zakładach „Cegielskiego”.

W tym czasie powołano Komisję Odwołań, której zadaniem jest rozpatrzenie odwołań jakie wpłynęły do VI Zjazdu w sprawie przywrócenia członkostwa partii, zatarcia kar i zaliczenia stażu partyjnego. W skład komisji weszli: Władysław Kruczek, Stanisław Kania, Janusz Brych, Jan Czapla, Ludwik Drożdż, Józef Grygiel, Stefan Misiaszek, Teodor Palimaka i Wacław Stanisławski. Wnioski swoje komisja przedstawi, po rozpatrzeniu odwołań, Komitetowi Centralnemu na jednym z jego plenarnych posiedzeń.

Delegaci, po zapoznaniu się z propozycjami Komisji Statu-

towej w sprawie zmian i uzupełnień w Statucie PZPR, które w czasie przedpołudniowych obrad uzasadnił Edward Babiuch, przyjęli następującą uchwałę:

„VI Zjazd partii zatwierdza zgłoszone przez Komisję Statutową propozycje zmian i uzupełnień i poleca wprowadzić je do tekstu dotychczas obowiązującego Statutu PZPR.

Zjazd stwierdza, że ważnym zadaniem jest pogłębianie znajomości norm statutowych przez wszystkich towarzyszy oraz konsekwentne ich przestrzeganie w praktycznej działalności każdego członka partii, organizacji i instancji partyjnych wszystkich szczebli”.

W końcowej części obrad tego dnia, którym przewodniczył członek Biura Politycznego KC PZPR — Władysław Kruczek, przeprowadzone zostały wybory władz centralnych PZPR.

W sobotę Zjazd wznowia obrady, w czasie których oczekuje się ogłoszenia wyników wyborów.

Kończąc część obrad transmitowana będzie przez radio i telewizję. (PAP)

Delegacja BPK

gościła na Wybrzeżu

W Trójmieście gościła delegacja Bułgarskiej Partii Komunistycznej na VI Zjazd PZPR pod przewodnictwem I sekretarza KC BPK — Todora Żiwkova.

Zwiedziła ona zabytkową część Gdańska, a następnie udała się na Westerplatte, gdzie Todor Żiwkow i towarzyszące mu osoby w asyście kompanii honorowej WP złożyli wieniec i wianki kwiatów pod pomnikiem obrońców i wyzwolicieli Wybrzeża.

Następnie goście uczestniczyli w spotkaniu z przedstawicielami załogi stoczni i portu gdyńskiego. (PAP)

Spotkanie w Ostrołęce

Ostrołęckie Zakłady Celulozowo-Papiernicze w Ostrołęce gościły wczoraj członka Komitetu Wykonawczego Komunistycznej Partii Kanady Alfreda Dewhursta, biorącego udział w VI Zjeździe PZPR. Kanadyjski gość zapoznał się z historią tego największego dziś w kraju zakładu, który rozpoczął proces uprzemysłowienia opóźnionego w rozwoju regionu, jakim były Kurpie. (PAP)

Ropa naftowa z atmosfery

Są to obszerne fragmenty artykułu dra Wiktora Cyskowskiego, zamieszczonego w czasopiśmie „Nauka i Życie”, nadesłane nam za pośrednictwem APN.

Co roku do atmosfery naszej planety przenikają miliony ton dwutlenku węgla. Koncentracja tego gazu w powietrzu stale rośnie. Największą ilość dwutlenku węgla gromadzi się tam w wyniku cywilizacyjnej działalności człowieka, a także aktywności wulkanicznej Ziemi.

W naturalnym obiegu dwutlenku węgla dużą rolę odgrywa ogromne masy wody w morzach i oceanach oraz „zieleni morza” roślinności. Jednak człowiek poprzez swoją działalność bez przerwy narusza ten obieg. Na skutek niszczenia nacisku cywilizacji, roślinności, która asymiluje dwutlenek węgla z powietrza, jest coraz mniej.

Wielu naukowców uważa, że stały wzrost koncentracji CO₂ w powietrzu doprowadzi do przegrzania się Ziemi, a w rezultacie do tzw. „efektu cieplarnianego”, podniesienia się poziomu oceanów i innych katastrofalnych następstw.

Z pewnością niebezpieczeństwo takie może grozić, gdyby nie to, że znów przeciwdziała temu ręka człowieka. Rozwój przemysłu i transportu doprowadził do tego, że biosfera i tro-

posfera (tj. najbliższa Ziemi warstwa atmosfery — red.) zostały zaśmiecone przez niezliczone ilości twardych cząstek pyłu. Cząstki te, odbijając promienie słoneczne, łagodzą działanie „efektu cieplarnianego” i przeciwdziałają nagrzewaniu się Ziemi.

Przypuszczalnie w najbliższych 20—30 latach intensywność gromadzenia się CO₂ w atmosferze zmniejszy się nieco. Nastąpi to wskutek tego, że ludzkość zrezygnuje z dzisiejszych barbarzyńskich sposobów otrzymywania energii i przestanie na wykorzystywanie energii atomowej.

Silniki spalinowe zostaną zastąpione przez elektryczne. Mimo to, ilość dwutlenku węgla, wędrującego do atmosfery, wielokrotnie przewyższy zdolności asymilacyjne roślin i oceanów.

Kiedy za setki lat wyczerpią się zapasy ropy naftowej, gazu i węgla, wówczas atmosfera ziemskiego stanie się zbiornikiem nowego rodzaju „bogactwa naturalnego” — dwutlenku węgla. Z punktu widzenia chemii, CO₂ — to przede wszystkim węgiel, surowiec, z którego można otrzymywać ropę naftową. Droga od CO₂ do ropy naftowej jest długa i ciernista, ale w pełni realna, nawet w aktualnych warunkach. Należy się więc spodziewać, że ludz-

kość, w poszukiwaniu nowych źródeł surowcowych, zacznie wydobywać ropę naftową nie z wnętrza Ziemi, ale z atmosfery, stworzy warunki syntezy ropy naftowej z dwutlenku węgla. Najważniejszą sprawą jest wybór metody w oddzieleniu CO₂ z wielkiej masy powietrza i otrzymywanie go w stanie czystym.

Istnieje wiele fizycznych i chemicznych sposobów, dzięki którym można to uczynić już dziś, na przykład przez zamrażanie.

Można też powietrze, zawierające CO₂, mieszać w określonych warunkach z parami amoniaku. Powstanie wówczas węgiel amonowy. Ten biały, krystaliczny proszek łatwo daje się oczyścić z niepotrzebnych składników. Pod wpływem obróbki termicznej można oddzielić CO₂ od amoniaku, a ten z kolei wykorzystać do ponownej reakcji.

Ale to jeszcze nie wszystko. Aby przekształcić CO₂ w surowiec, trzeba go rozdzielić na tlen i tlenek węgla. Reakcja ta jednak wymaga olbrzymich ilości energii. Być może, wykorzystając się w tym celu reaktory atomowe z temperaturą do 5000 stopni.

Jedno jest pewne — technika w przyszłości znajdzie najbardziej racjonalną drogę do przeprowadzenia tej reakcji. Czysty tlenek węgla stanowiłby podstawę do otrzymywania ropy naftowej z powietrza.

Dalej sprawa jest już prosta. Warto przypomnieć tu historię odkrycia metody przekształcania tlenku węgla w ropę naftową. W okresie pierwszej wojny światowej w 1914 roku, Niemcy zostali odcięci od wielkich, naturalnych źródeł ropy naftowej. Zostało jednak znalezienie wyjście z sytuacji. Niemcy naukowcy stworzyli możliwość produkowania na wielką skalę syntetycznej ropy naftowej.

W taki sam sposób będzie można otrzymywać ropę naftową z powietrza, które stanie się przebiegającym źródłem substancji chemicznych, tak potrzebnych ludzkości na każdym etapie rozwoju.

Dr WIKTOR CYSKOWSKI

W Poznaniu i Wielkopolsce

Załogi zakładów utrzymują wysokie tempo pracy

Dobłą codzienną pracą klasa robotnicza Poznania i Wielkopolski daje dowód poparcia dla polityki PZPR i VI Zjazdu. W sumiennej i wyjątkowej pracy wyróżniają się w tych dniach szczególnie załogi wielkich zakładów.

PFMZ — W Poznańskiej Fabryce Maszyn Złotych na szczególnie wysoką ocenę zasługują pracownicy oddziału obróbki plastycznej, montażu i odlewni, którzy w czynie zjazdowym wykonali dodatkowo 50 t odlewów. W tym roku w PFMZ zmniejszono o 800 tys. zł straty wynikające z braków, obniżono koszty wytwarzania o 6 proc. Zużycie materiałów zmalało o 400 t. Plan 11 miesięcy wykonany został w 100,1 proc., a roczne zadania eksportowe w 94,3 proc. m. in. do ZSRR wysłanych zostało 4 750 szczytów i 200 sieciarek.

„GOPLANA” — Roczny plan produkcji załoga Wielkopolsko-Lubuskich Zakładów Przemysłu Ciężkiego „Goplana” wykonała w dniu 9 grudnia. Tegoroczna ponadplanowa produkcja osiągnęła wartość około 100 mln zł. Złożyła się na nią przygotowanie 1 560 t różnego rodzaju środków wyrobów. Dzięki zmianom organizacyjnym w tym roku wydajność pracy wzrosła w „Goplanie” o około 8 proc., co pozwoliło na przekroczenie planu rocznego w granicach 5—6 proc., mimo iż był on wartościowo wyższy od planu z roku 1970 aż o 32,9 proc. W czasie Zjazdu na licznych stanowiskach pracy w „Goplanie” zaciągnięto warty produkcyjne. Wyróżniają się tu szczególnie ZMS-owcy.

HCP — Młodzież ZMS-owska tego największego poznańskiego zakładu pracy w dniach Zjazdu podjęła szereg pożytecznych inicjatyw produkcyjnych. Łącznie ZMS-owcy HCP zaciągnęli 1 500 wart produkcyjnych. Młodsi robotnicy Fabryki Urządzeń Precyzyjnych zobowiązali się podnieść wydajność pracy o 5 proc., a ich koleżanki z Fabryki Obrabiarek o 2 proc. 1010 godzin przepracują w czynnie społecznym na rzecz fabryki członkowie ZMS z Wydziału Usługowego HCP. Chciał on m. in. zająć się uporządkowaniem centralnego magazynu, wykonaniem świec i przegladem wózków transportowych. W ramach tego czynu wybudowana zostanie m. in. nowa wiatra oraz przeprowadzona będzie modernizacja łaźni.

„PORCELIT” — Dwa najważniejsze za zadania dla załogi Chodziejskich Zakładów Porcelany i Porcelitu „Porcelit”. Do połowy miesiąca musi ona wykonać dodatkowo 15 ton wyrobów na eksport dla USA. Równocześnie realizuje zobowiązanie zasilania poznańskiego handlu ponadplanowymi wyrobami wartości i mln zł. Mimo napiętych planów pracownicy „Porcelitu” zapewniali, że plany roczne wykonają do 20 grudnia br.

HUTA „UJŚCIE” — Mimo iż aktualnie 30 proc. załogi Huty Szkła „Ujście” choruje na grype, rok ten powinien być w Ujście

pomyślny. Plan produkcji rocznej zostanie przekroczony o 7,6 proc., a wartość eksportu w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrośnie o ponad 20 proc. Te sukcesy są możliwe dzięki aktywnej postawie całej załogi. (map)

Foto-Optyka. Sklep specjalistyczny optyki okularowej w Poznaniu przy al. Marcinkowskiego, wyposażony we własny gabinet lekarski, w którym lekarze okuliści prowadzą badania wzroku, dobierają okulary i szkła kontaktowe. Połączenie usług lekarskich i handlowych pod znakiem Merkurego. Koncepcja zrodziła się w 1964 r. Jej twórcą był naczelny dyrektor Foto-Optyki Witold Suzański. O pracy gabinetu lekarskiego tej placówki rozmawiamy z lek. med. Heleną Dominiak-Rybarczykową.

— Jak pani, specjalista chorób oczu, trafiła do tej placówki lekarsko-handlowej? Funkcja to przecież niezwykła: lekarz na etacie pracownika handlu.

— Robiłam specjalizację na oddziale oczym Szpitala Miejskiego im. Strusia u dr. Mariana Perza. On był jednym z współtwórców tego mariażu medycyny z handlem. Wcześniej mi zaproponowano... Skojarzenie lekarskiego gabinetu okulistycznego z handlową placówką fotooptyki dla pacjenta jest bardzo korzystne. Nam, lekarzom, komplikuje niektóre sprawy, jak np. przynależność do właściwego związku zawodowego, uczestnictwo w szkoleniach zawodowych itp. Ale w końcu nie to sprawy są najważniejsze, zresztą dzięki przychylnemu stosunkowi dyrekcji Foto-Optyki załatwiane są pożytywnie.

— Praca w tym specyficznym gabinecie stwarza pewne, gdzie indziej nie spotykane możliwości. Nie ogranicza się przecież pani do dobierania prostych okularów...

— Od dawna ciekawiła mnie optyka okulistyczna. Zwykle okulary nie rozwiązują wszystkich spraw wad wzroku. Szukałam więc innych rozwiązań. Od pięciu lat absorbują mnie soczewki kontaktowe — szkła, bez oprawki, przylegające wprost do oka. Dotychczas soczewki te produkowane były z twardych mas plastycznych, charakteryzujących się ogra-

Zamiast okularów — soczewka w oku?

niczoną przyswajalnością. Ostatnio wprowadzono soczewki miękkie, ze specjalnej masy o właściwościach miękkiego kaučuku, nie drażniącej żywej tkanki. Twórcą tego nowego systemu soczewek jest prof. Wichterle z Czechosłowackiego Instytutu Chemii Makromolekularnej. Wywołały one duże zainteresowanie w świecie. Stany Zjednoczone zakupiły licencję. Głównym wytwórcą jest czechosłowacka firma Ergon-Spofa.

— Szkła kontaktowe nie są w Polsce zbyt popularne. Gdy pytałam o nie niektórych lekarzy okulistów, nie wyrażali zbyt wielkiego entuzjazmu. Soczewkami twardymi zajmowały się w Polsce chyba tylko Bydgoszcz i przez jakiś czas Łódź, miękkimi — tylko Poznań.

— Istotnie soczewki kontaktowe nie są w kraju zbyt znane. Na świecie natomiast są interesowane nimi jest duże. Świadczy o tym międzynarodowe kongresy okulistów i optyków, poświęcone tylko tym soczewkom. M. in. kongresy takie, z udziałem lekarzy okulistów i optyków całego świata (nawet odległej Japonii) odbyły się w Czechosłowacji. W końcu sierpnia br. uczestniczyłam w takim kongresie.

— Na świecie jest coraz więcej ludzi z wadami wzroku, a nie każdy chce nosić okulary. W niektórych przypadkach utrudniają nawet wykonywanie zawodu. Mam na myśli aktorów, sportowców. Czy wszyscy mogą nosić te miękkie soczewki? Czy mogą one zastąpić tradycyjne okulary?

— O tym, czy ktoś może nosić te soczewki, decyduje lekarz. Przy skomplikowanych wadach wzroku nie można z nich korzystać. Poprawiają one ostrość wzroku i w tym sensie zastępują tradycyjne okulary. Wielu ludzi nosi je od

Rzeczowa i twórcza atmosfera — bogata w idee dyskusja

W czasie trwania obrad VI Zjazdu PZPR do redakcji czasopisma radzieckiego nadchodziły setki listów z całego kraju, w których ich autorzy — przedstawiciele różnych środowisk dzielili się uwagami i spostrzeżeniami jakie im nasuwały w związku z przebiegiem obrad na najwyższym forum polskich komunistów i wystąpieniem Leonida Breżniewa w Warszawie. Radio moskiewskie w swym centralnym programie codziennie odczytuje wypowiedzi słuchaczy. Całe serię wypowiedzi opublikowały w piątek „Izwiestia”, „Socjalistyczna Industrija”, „Lenińskie Znamia”, „Trud” i „Krasnaja Zwiezda”.

W piątkowym numerze dziennika „Otečestwen Front” ukazała się korespondencja specjalnego wysłannika tego pisma z Warszawy, której autor relacjonuje czwarty dzień obrad Zjazdu PZPR, w którym przemawiał Todor Żiwkow.

Prasa bułgarska składa obszernie sprawozdanie z przebiegu czwartkowej dyskusji. Pismo w związku z tym, że obrady przebiegają w atmosferze rzeczowości, jedności i

twórczego podejścia do dyskutowanych problemów.

Piątkowe dzienniki CSRS przynoszą dalsze informacje z obrad VI Zjazdu PZPR.

Najszerze sprawozdanie zamieszcza „Rude Pravo”. W korespondencji K. Hulmana i J. Mazala organ KC KPCz omawia przebieg dyskusji, przytaczając wystąpienia I sekretarza KW PZPR w Szczecinie — J. Brycha, ministra rolnictwa — J. Okuniewskiego, ministra przemysłu chemicznego — K.

Olszewskiego, ministra obrony narodowej — W. Jaruzelskiego, przewodniczącego CRZZ — Wł. Krucza oraz znanego aktora filmowego i pedagoga — T. Łomnickiego.

Radio CSRS w głównym dzienniku o godz. 18.30 — nadało relację dźwiękową z obszernymi fragmentami przemówienia sekretarza generalnego KC KPCz — Gustava Husaka na wiecu z załogą Zakładów „Cegielskiego” w Poznaniu.

Doniesienia z Warszawy w dalszym ciągu ukazują się w prasie berlińskiej na czołowych ławkach. Również radio i telewizja przekazują bardzo obszernie i wyczerpujące relacje z obrad VI Zjazdu.

„Robotnicy polscy popierają politykę PZPR” („Neues Deutschland”), „Bogata w idee dyskusja na VI Zjeździe PZPR” („Tribune”), „Robotnicy dotrzymali słowa” („Berliner Zeitung”), „Konstruktywne obrady” („Neue Zeit”) — oto wiele mówiące nagłówki, pod którymi piątkowa prasa NRD informuje o kolejnym dniu obrad Zjazdu.

Prasa jugosłowiańska obszernie relacjonuje przemówienie powitalne, które wygłosił w czwartek na Zjeździe PZPR przewodniczący delegacji ZKJ Krste Crvenkovski. W relacjach tych na czoło wysuwa się stwierdzenie, że komuniści jugosłowiańscy z uwagą, sympatią i szacunkiem obserwują wysiłki, które pod kierownictwem partii podejmuje dziś klasa robotnicza na rzecz dalszego rozwoju nowoczesnego społeczeństwa socjalistycznego i potencjału gospodarczego kraju. (PAP)

Dzisiaj parafowanie porozumień NRD z NRF i Berlinem Zach.

W sobotę, 11 bm. — jak pisze korespondent PAP parafowane zostaną porozumienia NRD — NRF oraz NRD — Senat Berlina Zachodniego. O godzinie 10 rano w Berlinie Zachodnim parafowane zostanie porozumienie NRD — Berlin Zachodni w sprawie ułatwień w ruchu turystycznym oraz odwiedzin, jak również w sprawie uregulowania problemów enklaw poprzez wymianę terytoriów. O godzinie 11 w stolicy NRD — Berlinie parafowane będzie porozumienie NRD — NRF o ruchu tranzytowym między NRF i Berlinem Zachodnim poprzez terytorium NRD. (PAP)

Wojska pakistańskie w odwrocie na froncie wschodnim Oddziały indyjskie u bram Dhaki

Wojska pakistańskie znajdują się w odwrocie na froncie wschodnim. Niemal cała dywizja została uchwyciona w kleszczach przez siły indyjskie w północno-zachodniej części Bengalu Wschodniego. W Kaszmirze ugrupowania indyjskie, pomimo silnej presji wojsk pakistańskich, w dalszym ciągu utrzymują się na zachodnim brzegu rzeki Mannuwar Tawi.

Indyjskie oddziały od 24 godzin znajdują się u bram Dhaki, stolicy Pakistanu Wschodniego. Ogólnindyjska rozgłoszenia radiowa podała wczoraj o upadku miasta Naranyan ganj, położonego w odległości 8 km na południe od Dhaki i dysponującego portem rzeczynym. Zajęcie tej miejscowości oznacza, że całkowicie zamknął się pierścień wojsk indyjskich wokół stolicy.

Nie wykluczone, że znajdujące się w odwrocie jednostki pakistańskie będą usiłowały przedrzeć się do Dhaki poprzez otaczającą ją pierścień wojsk indyjskich. Gwałtowne walki toczyły się 15 km na północ od Dinaipur przy moście, niedaleko miasta Kaughatanagar. Strona indyjska zadawała tam poważne straty ugrupowaniom pakistańskim uniemożliwiając im przedostanie się do Dhaki.

Minister spraw zagranicznych Indii, Swaran Singh udał się w piątek do Nowego Jorku, by przedstawić stanowisko Indii w konflikcie z Pakistanem w Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Indyjski rzecznik wojskowy poinformował, że oddziały pakistańskie rozpoczęły w piątek rano natarcie na szeroką skalę w sektorze Chhamb Jaurian (Kaszmir), rzucając do walki cztery bataliony piechoty wsparte czołgami i lotnictwem.

Te same źródła podały, że samoloty indyjskie ostrzelały rakietami trzy radiostacje w pobliżu Dhaki, w Pakistanie Wschodnim. Zniszczona została rozgłoszenia Dhaka radia pakistańskiego. (PAP)

Trzynasta indywidualna

Trzynasta Indywidualna wystawa linorytów znanego poznańskiego grafika Zygmunta Sałaty otwarta zostanie w sobotę 11 bm. o godz. 18 w klubie MPiK w Poznaniu. Ekspozycja obejmuje 35 najnowszych prac autora. Tradycyjnie już podczas otwarcia kolejnej wystawy Zygmunt Sałata przekaże swoją poprzednią szkołę województwa poznańskiego. Tym razem dwunastą wystawę otrzymają szkoły podstawowe w Lesznie i Wągrowcu. Na zdjęciu: reprodukcja linorytu, który wchodzi w skład XIII ekspozycji pt. „Świąteczne drzewko”.

Fot. — K. Przychodzki



Z książką na ty

O to tempo edytorskiej roboty: tekst książki został oddany do druku we wrześniu, a na półkach księgarskich ukazała się ona już w listopadzie. Gdyby więc książkę zyskiwała takie zielone światło, jak najnowsza pozycja **Władysława Machajki** — „Bunt — ale jaki?”. Inna sprawa, że zawartość to mu zadecydowała o niesłychanym w naszej poligrafice tempie. Jest to wybór felietonów związanych z najbardziej aktualnymi sprawami kraju, w znacznej większości z roku 1971, od napięć grudniowych po niemalże dni przedzjazdowe. Jak zawsze u Machajki, teksty te pisane są z pasją, w polemicznym ferworze, w trosce o sprawy poruszone, z odwagą i bezkompromisowości. Znam takich, którzy publicystyki Machajki nie lubią, nie znam takich, którzy by powątpiewali w jej autentyczną żarliwość. W tym, o którym mowa, autora obchodzą najistotniejsze wydarzenia procesu odnowy, ich autentyczność, sprawa utrzymania dotychczasowego tempa przemian, uściślenia kierunków działania, zmiany w podstawach społecznych, zwiększenia kryteriów etyczno-moralnych tak w aparacie władzy jak w reakcjach obywatelskich.

W tym akcentem na miarę dzisiejszych dni, akcentem świadczącym, jak wiele dokonało się w kraju i jak jeszcze więcej można by było dokonać, jest tomik barwnych, autentycznych opowieści **Aleksandra Jędrzejczaka** — „Mój miliard”, związanych z budową Nowej Huty, a ściślej, w jej ramach, walczących blach ciagłych. Jędrzejczak pisze, jakby notował dziś jeszcze na gorąco, z chwili na chwilę odczuć własną i przyjaciół, radość i rozczaro-

wania, depresje i momenty prawdziwego triumfu.

Największy walor tej książki — jej autentyczność, nieklamana żarliwość, wszechobecna prawda.

Ciągle nader żywe jest zainteresowanie, polskiego czytelnika hitleryzmem. Wychoździ temu na przeciw Wydawnictwo Literackie, które opublikowało (z postawami i komentarzami Tadeusza Cypryasa) głośną książkę **Roberta M. W. Kempnera**, prawej ręki oskarżyciela amerykańskie

Bliskie i dalekie

go w procesie norymberskim pt. „Trzecia Rzesza w krzyżowym ogniu pytań”, gdzie z nieopublikowanych protokołów przesłuchań ludzi wielkich i małych, siedzących na ławie oskarżonych i przebywających na wolności, ale zawsze na jakikolwiek sposób związanych z obrazem III Rzeszy, jeszcze raz odsłania się w całej niesamowitej pełni obraz kraju poddanego bez reszty fanatycznej, zbrodniczo-szaleńczej manii wszechwładzy nad światem.

Także o zbrodniach, ale innego rodzaju, traktuje wydana przez krakowską oficynę książka **Jurgena Thorvalda** — „Stulecie detektywów”, pasjonująca historia dróg i przegód kryminalistyki (przekład Wandy Kragen i Karola Bunscha). Autor pokusił się o ukazanie historii nowoczesnej kryminalistyki, analizując rozwój daktyloskopii, fotografii

kryminalistycznej, systemów odszukiwania śladów zostawionych na miejscu przestępstwa, toksykologii, balistyki itp. Wszystko to ilustrowane jest autentycznymi przykładami, niekiedy nazbyt mo- że jaskrawo i w sposób makabryczny ukazującymi. Dla tego nie bardzo pewien jest, kto właściwie powinien być adresatem tej książki? Bo chyba wymaga ona pewnego przygotowania intelektualnego, by umieć poza sensacją odnaleźć także i inne wartości tego studium.

Po tym ładunku zła, pora na coś pogodniejszego. **Antoni Wasilewski** ogłosił tom wspomnień wojennych pt. „Refudziady”, wspomnień o wydarzeniach z piaszczynistycznego satyryka i karykaturzysty, jako że ołówkiem towarzyszył Wasilewskiemu na całym szlaku wojennej tułaczki. Książka jest pogodna, niekiedy wesoła, czasem jednak melancholijna. Są partie świetne, jak choćby z owego przystanku na ziemi rumuńskiej, są inne, wyraźnie naciągane, ale wybaczyć je autorowi: ktoś potrafi bez momentu przerwy utrzymać dowcip na najwyższym poziomie?

Na zakończenie akcent bardzo ciepły, serdeczny. W wyborze i opracowaniu Istvána Csaplara, ze wstępem Jana Reychmana, w układzie graficznym Wandy Zarychtovej i Janusza Bruchnalskiego ukazała się pięknie graficznie wydana antologia wierszy węgierskich o Polsce pt. „Kocham twój kraj”. Jakież to konkretny dowód prawdy przyjaźni dwóch narodów, przyjaźni poświadczanej zwłaszcza w czasach dla nas najcięższych, poświadczanej i czynem i słowem najpiękniejszym poetą.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

SPORT-SPORT-SPORT

Piłka ręczna

Jeszcze wszystko jest możliwe

Piłka ręczna w ostatnich latach, zrobiła w naszym województwie, a zwłaszcza w Poznaniu, zawrotną karierę. Przyczyniła się do tego doskonała postawa drużyny poznańskiego Grunwaldu, od lat walczącej w I lidze, której wyniki ukoronowane zostały w ubiegłym sezonie zdobyciem tytułu mistrza Polski.

Rajd Monte Carlo

Treningowe kłopoty

Reprezentanci Polski w rajdzie Monte Carlo mają kłopoty z przeprowadzeniem treningu na drogach alpejskich. Według ostatnich doniesień z powodu zasp śniegu i nieprzejezdnych dróg zlikwidowano pierwszy odcinek specjalny, który kończył się etapem dojazdowym. Organizatorzy przewidują, że drugi etap rajdu o długości 1500 km odbędzie się na trasie rezerwowej. Sobiesław Zasada faworyt naszej reprezentacji, trenuje wspólnie z Adamem Smorawin-skim, a w sobotę para ta przerwie trening, bowiem nasz trzykrotny mistrz Europy odbierał będzie w Paryżu medal przyznany mu przez władze FIA. (o-za)

dalekopisem

DYMISJA PRZEWODNICZĄCEGO FRANCUSKIEGO KOMITETU OLIMPIJSKIEGO

Przewodniczącą francuskiego komitetu olimpijskiego Jean de Beaumont podał się w piątek do dymisji. W liście skierowanym do członków prezydium komitetu J. de Beaumont stwierdził, że decyzyję o dymisji podjął na skutek wotum nieufności wobec jego osoby, wyrażonego w głosowaniu na posiedzeniu prezydium francuskiego komitetu olimpijskiego w dniu 11 grudnia w sprawie kwalifikacji amatorskich kandydatów do reprezentacji olimpijskiej Francji w narciarstwie alpejskim.

SPORTOWCY 25 KRAJÓW NA STARCIE IGRZYSK

W piątek o północy upłynął termin zgłoszeń do XI Zimowych Igrzysk Olimpijskich, które odbędą się w dniach 3-13 lutego 1962 r. w Sapporo. Komitet organizacyjny Olimpiady podał do wiadomości, że w terminie napłynęły zgłoszenia sportowców z 25 krajów.

SZACHY

Po 12 rundzie rozgrywanego w Moskwie międzynarodowego turnieju szachowego o memoriał Aleksandra Alechina prowadzenie objął radziecki arcymistrz Szejn, przed Smysłowem, Petrosjanem i Bronstejnem (wszyscy ZSRR) — po 7,5 pkt.

Po 10 rundach międzynarodowego turnieju szachowego o „Puchar Tatry”, odbywającego się w Nowym Smokowcu, prowadzą Czechosłowak Jansa i Zilberstein (ZSRR) — po 8 pkt. przed Baniasem (CSRS), w tej rundzie Polak Doda przegrał z Jansą (CSRS) a Balcerowski zremisował z Pahetką (CSRS). (o-za)

Dwa mecze hokeistów Cybiny

Dzisiaj i w niedzielę w Poznaniu, odbędą się dwa mecze w hokeju na lodzie o mistrzostwo ligi okręgowej. Przeciwnikiem poznańskiej Cybiny będzie drużyna TKKF Ognisko — Lodograj ze Szczecina. Spotkania rozegrane zostaną na sztucznym lodowisku „Bogdanka” w sobotę o godz. 20 i w niedzielę o godz. 10.30. (s)

Andrzej Bachleda w światowej czołówce

Międzynarodowa federacja narciarska (FIS) opublikowała, w ciągu nowego sezonu 1971/72, listy klasyfikacyjne najlepszych zjazdowców świata. Podstawą klasyfikacji, która posługuje przy i sowniu wielkich zawodów, były wyniki ubiegłorocznego sezonu.

Andrzej Bachleda znalazł się w gronie najlepszych. W slalomie gigantycznym Polak uplasował się na 11 pozycji z 8,87 pkt. Pierwsze miejsce zajmują tu Russel (Francja) przed Thoenim (Włochy) i Duvillardem (Francja). W slalomie specjalnym Bachleda jest na 12 pozycji — 11,63 pkt. Na pierwszym miejscu sklasyfikowany został Włoch Thoeni przed Francuzem J. N. Augertem. (o-za)

Czy w Poznaniu odbędzie się III OSM?

Jak informuje GKKFIT, ogólnopolski komitet spartakiady poza Gdańskiem zwrócił się także do Krakowa i Poznania z propozycją przyjęcia organizacji III Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w 1973 roku.

Posiedzenie komitetu ogólnopolskiego spartakiady odbędzie się 20 bm. i dopiero na nim rozstrzygnie się sprawa lokalizacji finałowych zawodów III Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. (o-za)

Zenon Czechowski w kadrze olimpijskiej

Kadra olimpijska w kolarstwie liczy 14 szosowców i 9 torowców. Wśród szosowców znaleźli się: Piotr Baranowski (Legia Warszawa), Edward Barcik (LZS Zielonki), Jan Faltyn (Legia Warszawa), Lucjan Lis (Ruch Radzionów), Tadeusz Mytnik (Floria Gdynia), Tadeusz Smyrak (Legia Warszawa), Jan Smyrak (Górniki Słupiec), Krzysztof Stec (Spójnia Lublin), Stanisław Szozda (Legia Warszawa), Jerzy Zwirko (LKS Zjednoczenie Olsztyn), Zenon Czechowski (Lech Poznań), Zygmunt Hanusik (Górniki Legnica), Zbigniew Krzeszowiec (Piaś Gliwice), Ryszard Szurkowski (Dolme Wrocław), Torowcy: Andrzej Bek (Widzew Łódź), Jerzy Głowacki (Orzeł Łódź), Paweł Kaczorowski (Gwardia Łódź), Janusz Kierzkowski (Sparta Wrocław), Benedykt Kocot (LZS Zielonki), Janusz Kotliński (Widzew Łódź), Mieczysław Nowicki (Włókniarz Łódź), Jerzy Skoczek (Brzoń Radom), Ryszard Tyszkiewicz (Orzeł Łódź). (o-za)

Piłkarze — chuligani staną przed sądem

10 bm. Prokuratura w Słupsku skierowała do Sądu Powiatowego w tym mieście akt oskarżenia przeciwko trzem piłkarzom klubu „Czarnych” Słupsk — Stanisławowi Rysze, Mirosławowi Kowalewskiemu i Jerzemu Pitawskiemu. Oskarżeni oni zostali o to, że w dniu 6. 11. 1971, podczas meczu piłkarskiego pomiędzy drużynami „Czarnych” Słupsk i „Korab” Ustka, brali udział w pobiciu sędziego meczu Ryszarda Gilla oraz znieważyli go słownie. Działanie ich miało charakter „chuligański”, w wyniku czego sędzia R. Gill był 7 dni niezdolny do pracy. Rozprawa sądowa odbędzie się za kilka dni. (o-za)



PONIEDZIAŁEK

1 16.40 — Dla dzieci — „Zwierzy-nie”; 17.25 — „Echo stadionu”; 17.55 — „Henryk czyli o potrzebie entuzjazmu” — reportaż TV; 18.25 — „Kwadrans muzyczny”; 18.45 — „Eureka”; 20.05 — Teatr TV — Anatol France: „Gos-poda pod Królową Gesią Nóżką”. Reżyseria — Stanisław Wohl (cz. D); 21.05 — Kino Filmów Animowa-nych; 21.35 — „Chwila ciszy” — felieton Jerzego Broszkiewicza; 21.50 — Muzyka na harfe.

WTOREK

1 11.30 i 20.05 — „Cienie” — film fab. prod. USA; 12.45 i 13.55 — Przeproszenie Rolnicze: „Trawienie i wchłanianie pokarmów”; 16.40 — „Zima nad morzem”; 17.10 — „Sportowe obrachunki”; 17.30 — TV Ekran Młodych; 21.20 — „Kontakty”; 21.50 — Włoski program rozrywkowy.

2 17.20 — Świat w kamerze naszych reporterów: „Kanada po polsku”; 17.45 — „Polacy nad Bosforem”; 17.45 — „Optoelektronika” z cyklu: „Zza kulis elektroniki”; 18.15 — „Spotkania z Warszawskimi” — OTV Warszawa na ekranie; 18.45 — 8 lekcja języka franc.; 20.05 — „W kramie pacyfistów” — TV Atlas Świata; 20.35 — „Od Renesansu do Romantyzmu” — konc. muzyki polskiej; 21.10 — „24 go-dziny”; 21.20 — Powtórzenie 11 lek-cji języka rosyjskiego; 21.50 — Słowniczek do KWO; 22 — KWO: „Marion” — kryminalny film fran-cuski.

ŚRODA

1 10 i 20 — „Troje z dziewięciogłowego smoka” (cz. I) czechosłowackiego filmu telewizyjnego; 13.40 — Z cyklu: „Wybieramy zawod”; 16.40 — „Dla młodych widzów” — Gale-ria na medal; „Zrob to sam”; To-warzystwo Naukowe; 17.30 — Wszelchnia TV — z cyklu: „Sztu-ka liczenia”; 18.25 — „Pradzi-ty-cha”; 18.45 — „Gdy mama pracu-je”; 20.45 — „Światowid”; 21.15 — Polska Kronika Filmowa; 21.25 — Z cyklu: „Spotkania z cieniem”; Jan Kiepara. Program prowadzi Jerzy Waldorf.

2 17.35 — Polski film dokument.; 18.15 — „Nad Indusem i Gan-gesem”. Uniwersytet Towarzy-stwa Wiedzy Powszechnej; „Czł-o-wiek w świecie współczesnym”; 18.45 — 11 lekcja języka ang.; 20.05 — Program z okazji 15-lecia Słowackiej — program estradowy; 21.15 — „24 godziny”; 21.25 — „Zi-śmiertelna nie żyć”; z cyklu: „Nie-pokolenia na pokolenie”; 21.55 — Powtórzenie 8 lekcji języka ang.

CZWARTEK

1 13.50 i 14.35 — Mechanizacja Rolnicza: „Orka ciągnikowa”; 16.40 — Dla młodych widzów „Ekran z bratkiem”. W programie in. film „Niewiarygodne przy-m. in. film „Mały Marka Piegusa”; 17.40 — Ma-gazyn ITP; 17.55 — „Poligon”; W magazyn wojskowy; 18.25 — „W zielonym obiektywie”; 18.40 — Z cyklu: „Przed startem” — Szyb-ciej i sprawniej; 19.10 — „Przypo-minamy, radzimy”; 20.05 — „Bry-lantowy księżyc” — film włoski;

21.35 — „Dziś i jutro Śląska”; 22 — „Alfabet rozrywkowy” (program II); „Od L-E” — Scenariusz i reży-seria — Stefan Mroczkowski; 22.15 — „Wizje uczeni technicz-nej”; z cyklu: „Fantazje cyber-netyczne”; 18.20 i 22.20 — 10 lekcja języka angielskiego w nauce i tech-nice; 18.45 — „Miedzy Tygrysem i Eufratem”; „Świat zwierząt Afryki” (kolor) — filmy oświatowe; 20.05 — „Sopot 71” (kolor); 20.50 — „24 godziny” (kolor); 21 — „Trzy godziny miłości” — jugoslo-wiański film fab. (kolor).

PIĄTEK

1 7.50 — TV Kurs Rolniczy — „Organizacja tuczu”; 8.25 — „Brylantowy księżyc” — włoski film fab.; 16.40 — Dla dzieci — „Pora na Telesfora”; „Rozmowa ze Smokiem”; filmy: rumuński — „Szczygielek” i radziecki — „Gdzie jestes dziaćka Mrozie”; „Kiedy płaczą mężczyźni”; 17.25 — „Nie tylko dla pań”; 17.45 — „Za kierow-nicą”; 18.15 — „Kronika i aktual-ności”; 18.35 — „Gramy o telewi-zor”; teleturniej; 19 — „Rozmó-wy o książkach”; 20 — „Za ścia-ną”; polski film TV; 21 — „Kraj”; 21.40 — Teatr TV — Wies-ława Zelazna pt. „Pewnego razu”.

2 16.45 — „Z prasy naukowo-tech-nej”; 16.55 — „Geometria świata” z cyklu „Gawędy mate-matyczne”; 17.20 — Polski film TV „Wiosenny śpiew” z serii „Cztery pancerne i pies”; 18.15 — „Alfabet miasta” — OTV Wrocław na ekranie; 18.45 — Lekcja języka rosyj-skiego”; 20.05 — „Spotkanie nad Gangensem” z cyklu „Nasi za gra-nicą” (ode. III); 20.35 — Claude Debussy z cyklu „Monografie mu-zyczne”; 21.35 — „24 godziny”; 21.55 — Powtórzenie 11 lekcji języka ang.

SOBOTA

1 7.45 — „Ucieczka”, czechosło-wacki film fab.; 13.15 — Między-narodowy Turniej Hokeja na Lo-dzie „Izwestii” ZSRR — CSRS; 15.55 — Film krótkometrażowy; 16.15 — „Redakcja Szkolna zapo-wiada”; 16.40 Teatr Młodego Wi-dza — Aleksander Minkowski „Anihilator zła”; 17.30 — „Wy-dawnictwa proponują”; 17.55 — „Spotkania z przyrodą”; 18.15 — „Kalejdoskop”; Program rozry-wkowy z ZSRR; 18.40 — „Pegaz”; 20.20 — „Non Stop” — magazyn rozrywkowy; 21.55 — „Oblicze gangu”. Film fab. USA; 23.20 — „Polska — Rumunia”. Hokej na lodzie.

2 16.30 — Sprawozdanie z mię-dzynarodowego meczu hokeja na lodzie Polska Rumunia; 18.45 — „Nie samym plugiem” z cyklu: „Przyszłość zaczyna się dzisiaj”; 20.20 — „Świat, który nie może zginąć” — film oświatowy; 21.10 — „24 godziny”; 21.20 — „Canzonissi-mo” (Włoski program rozrywko-woy cz. IV); 22 — „Program II proponuje”; 22.15 — „Wieczór bez gwiazdy” — recital Zbigniewa Wodeckiego.

NIEDZIELA

1 7.45 — TV Kurs Rolniczy — „Pielegnacja owiec”; 8.20 — „Przypominamy, radzimy”; 8.30 — „Nowocześnieść w domu i za-groździe”; 8.50 — Polska Kro-nika Filmowa; 9 — Dla mło-dych widzów: TV Klub Śmia-

J. SIEMIONOW

17 mgień wiosny

Książd zaczął powtarzać Stirlitzowi wszystkie instrukcje, które ten wbił mu do głowy przez ostatnie trzy godziny. Stuchając książd, Stirlitz myślał: „Tak, Kaet została u nich. Ale gdybym ją wywiózł, oni uchwaliliby się za książdę — prawdopodobnie nim także zajmował się ktoś z Gestapo. I wtedy cała operacja musiałaby się nieuchronnie zakończyć fiaskiem, bo przecież i Himmler mógł się zwaćać z tymi w Bernie... Kaet — jeśli zdarzy się coś nieprzewidzianego, a to coś nieprzewidzianego może się zdarzyć, chociaż nie powin-no — może powiedzieć o mnie, zwłaszcza jeśli zaczną męczyć jej dziecko. Ale w tym czasie książd przystąpił już do pracy i Pleischner powinien również wypełnić moje polecenie. Ani książd, ani Pleischner nie wiedzą, jakie mechanizmy uruchomił w systemie mojej operacji. Wszystko powinno być w porządku. Nie uda się więc Himmlerowi zasiąść przy stole rokowań w Bernie. Teraz mu to nie wyjdzie. O moim „oknie” Mueller nie wie nic, a straż graniczna ani piśnię słówka o tym jego ludzom, ponieważ działam na rozkaz Reichsfueh-rera. A więc książd dzisiaj będzie w Szwajcarii. A jutro za-cznę robić to, co mu zlecilem...”

— Nie — powiedział Stirlitz odwracając się od swych roz-myślań. — Nie powinien książd wyznaczać spotkań w nie-bieskiej sali hotelu, lecz w różowej.

— Zdawało mi się, że pan mnie zupełnie nie słucha.

— Słucham książdę bardzo uważnie. Proszę mówić dalej...

„Jeśli książd przejdzie szczęśliwie przez granicę i wszy-stko będzie w porządku, wyrwę stamtąd Kaet. Wtedy będzie można grać w banque. Oni coraz bardziej zacieśniają krag, nie pomoże mi tu nawet Bormann... Diable ich tam zresztą wie. — Najwyżej ucieknę przez swoje „okno” razem z

nią, jeśli nie zorientuję się, że gra dobiega końca. A jeśli będzie można grać dalej — w końcu konkretnych dowodów nie mają — wtedy przyjdzie mi przeprowadzić przez granicę Kaet, zapewniwszy sobie odpowiednie alibi za pośrednictwem Schellenberga. Na przykład pojechać do niego z raportem do domu, albo nawet do siedziby Himmlera, gdzie on często przebywa, no i wyliczyć czas, usunąć straż z konspiracyjne-go lokalu, zniszczyć nadajnik i wywieźć Kaet. Najważniej-sze to czas i szybkość, tak żeby wszystko się zgadzało. Niech szukają. Zostało im nie dużo czasu na to szukanie. Sądzę po tym, że Mueller się przeraził, zobaczywszy Holtoffa z rozbłą-głową — tamten wypełnił jego zadanie. Nie mógłby jednak zagrać tak dobrze, gdyby nie grał samego siebie, gdyby wy-znaczona mu rola, nie pokrywała się z jego prawdziwymi my-słami. I nie wiadomo jeszcze jakby ten człowiek postąpił, gdy-bym zgodził się uciec z nim i Rungem. Może by poszedł ra-zem z nami? Bardzo możliwe. Pamiętam przecież jak patrzył na mnie w czasie przesłuchania tego astronoma i co wtedy mówił... Zagrałem z nim prawidłowo. Nieoczekiwany wyjazd umotywuje dla jednego poleceniem Schellenberga, dla dru-gich Bormanna. Najważniejszą sprawą jest teraz los Kaet. Ju-tro nie pojedę do swego domu. Od razu pojedę do niej. Cho-ciaż nie, nie wolno. Nigdy nie wolno grać w ciemno...”

— Słusznie — powiedział głośno Stirlitz — bardzo dobrze, że zwrócił książd na to uwagę, proszę pamiętać o tym, że na-leży wsiadać do drugiej taksówki, przepuszczając pierwszą. W żadnym wypadku niech książd nie wsiada do przygodnych samochodów. W ogóle liczę na to, że książdę przyjaciele z klasztoru, którego adres podałem, będą się książdem opieko-wali. I chcę powtórzyć jeszcze raz: Proszę pamiętać, że wszy-stko może się przydarzyć. Wszystko. Jeśli popełni książd jakąś małą nieostrożność, nie będzie nawet w stanie pomyśleć, a już najdzie się z powrotem tutaj, w piwnicy Muellera. Gdy-by nawet coś takiego się zdarzyło, to niech książd pamięta, jeśli wypowie moje nazwisko, nawet w malignie czy w czasie tortur — oznacza to moją śmierć, a razem z mną nieuchron-ną śmierć książdę siostry i jej dzieci. Nic nie będzie w sta-nie ocalić książdę bliskich, jeśli książdę poda moje nazwisko! To nie groźba, proszę mnie dobrze zrozumieć, to rzeczywistość, a rzeczywistość trzeba znać i lepiej jest zawsze o niej pamiętać.

INFORMATOR DLA KLIENTA

W ramach wspólnej kampanii o

HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI

przekazujemy kolejny „Informator dla klienta”. Zawiera on będzie, teraz i w przyszłości, podstawowy zasób wiadomości przydatnych

- w organizowaniu zajęć domowych
- w planowaniu zakupów

Czytelnik „Głosu Wielkopolskiego” znajdzie tutaj informacje o uprawnieniach nabywcy i udogodnieniach, które czynią handel i gastronomia aby usprawnić i poszerzyć za kres swych usług wobec klientów.

Nasz adres:

POZNAŃSKIE ZJEDNOCZENIE PRZEDSIĘBIORSTW HANDLOWYCH • Poznań, ul. Czerwonej Armii 46/50

Pragniemy także w tej formie reklamy przekazywać pomocne wiadomości z zakresu:

- towaroznawstwa
- zastosowania nabywanych artykułów osobistego użytku oraz preparatów, sprzętu i urządzeń dla potrzeb gospodarstwa domowego

Liczymy zarazem na pomoc w redagowaniu tego „Informatora” dlatego prosimy powiadomić nas:

- * o swej potrzebie informacji o towarach,
- * o zapotrzebowaniu na nowe rodzaje usług handlu i gastronomii
- * oraz o dotychczas najdogodniejszych formach tego rodzaju świadczeń, aby można je było jeszcze bardziej udoskonalić i upowszechnić.

PO CO PIEC I SMAŻYĆ W DOMU

— zrobą to za Ciebie na święta zakłady gastronomiczne

Złóż wcześniej zamówienie na ciasta i wyroby garmazeryjne, które specjalnie wykonują w sezonie przedświątecznym:

RESTAURACJE:

- „Słoneczna” (Świt 34/36) w godz. 10—18
- „Arkadia” (pl. Wolności 11) w godz. 8—18
- „Syrenka” (Dzierżyńskiego 45) w godz. 8—18
- „Smyk” (Głogowska 168) w godz. 10—19
- „Grunwaldzka” (Grunwaldzka 86) w godz. 8—18

SKLEPY GARMAZERYJNE:

- 27 Grudnia 14
- Dąbrowskiego 14
- Szpitalna 2
- Dzierżyńskiego 355
- Głogowska 63
- Dzierżyńskiego 14

(wszystkie czynne w godz. 9—19)

KAWIARNIE I BARY MLECZNE:

- „Cristal” (Nowowiejskiego 6) w godz. 8—20
- „Bajka” (Ratajczaka 46) w godz. 8—20
- „Regionalna” (Głogowska 72) w godz. 9—20
- „Gwarna” (Lampegio 8) w godz. 8—20
- „Radosna” (Kraszewskiego 13) w godz. 8—20
- „Kolorowa” (Czerwonej Armii 45) w godz. 8—20
- „Kopciuszek” (Dzierżyńskiego 373) w godz. 9—20
- „Santos” (Strzelecka 2) w godz. 8—20

Tam również zakupisz bez uprzednich zamówień wyroby kulinarne podczas specjalnego przedświątecznego kiermaszu wyrobów cukierniczych i garmazeryjnych.

OSZCZĘDZAJ SWÓJ CZAS!



Oczekiwane miłe prezenty

oferują wyspecjalizowane sklepy MHD z galanterią włókienniczą:

„ADAM I EWA”

— Fredry 1

„IRKA”

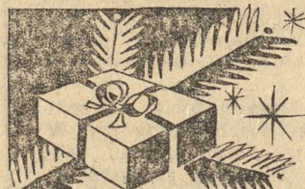
— Dąbrowskiego 50

„PAW”

— Ratajczaka 22/24

„GALLUX”

— Czerwonej Armii 76



UPRAWNIENIA NABYWCY

■ W razie reklamacji towarów wadliwych skorzystaj z uprawnień zawartych w instrukcji dostępnej w każdym sklepie.

■ Wszelkie uwagi, pretensje nabywcy wobec obsługi wpisane do książki skarg i wniosków w sklepie są szczegółowo badane i wyjaśniane przez kierownictwo przedsiębiorstwa.

■ W każdym sklepie MHD znajdują się specjalne pocztówki z adresem Poznańskiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych, które niezawodnie zareaguje na wpisane tam uwagi klienta.

Najlepsza pomoc w domu to KONCENTRATY I DANIA GOTOWE

Oszczędzają czas, ułatwiają wybór

Zestaw gotowych dań obiadowych na cały tydzień pod hasłem:

„PROSTO NA STÓŁ”

polecają sklepy spożywcze MHD:

- 27 Grudnia 13
- Dąbrowskiego 109
- Swoboda 25
- Osinowa 14/16
- Świt 29 B
- Os. Piastowskie 101



Karnawał w nowej sukni to dla pań gwarancja dobrego samopoczucia

Panom, dbającym o ich względy, polecamy karnawałowe atrakcyjne tkaniny jedwabne w sklepach:

- „Milanówek” — pl. Wolności 2
- „Malwa” — Czerwonej Armii 31
- „Tekstylny” — Głogowska 58
- sklep MHD — Dzierżyńskiego 20

Największą radość pod choinką sprawią



ZABAWKI

Do nabycia w sklepach MHD:

- „DOM DZIECKA” — pl. Wolności 4
- „KAJTUS” — Głogowska 49
- „MIŚ” — Walki Młodych 3

w sklepach papierniczo-zabawkarskich na kiermaszu w hali nr 22 na MTP

Obuwie na każdą nogę

MĘSKIE — sklep MHD przy ul. 27 Grudnia 9
DAMSKIE — sklep MHD przy ul. Dąbrowskiego 49
DAMSKO-MĘSKIE — sklep MHD — przy ul. Dzierżyńskiego 3
MŁODZIEŻOWE i DZIECIĘCE — sklep MHD przy Starym Rynku 71/72
TEKSTYLNE — sklep MHD przy ul. Kraszewskiego 5
WYBOROWE (IMPORT) — sklep przy ul. Głogowskiej 2



Wystarczy telefon i - kurczak na stole!

Kurczaki z różną do spójności na miejscu oraz do wykonania na zamówienie telefoniczne polecają sklepy:

- ▲ Dąbrowskiego 35 tel. 429-69
- ▲ Os. Piastowskie tel. 741-32
- ▲ Czerwonej Armii 19 tel. 545-08
- ▲ Dzierżyńskiego 153 tel. 326-91
- ▲ 27 Grudnia 14 tel. 528-41
- ▲ restauracja „Słoneczna”, ul. Świt 34, tel. 489-55

SEZONOWYM KIERMASZU ŚWIĄTECZNYM

W wyborze artykułów niemal jak w domu towarowym znajdziesz na
w hali targowej nr 22 przy ul. Świerczewskiego:
GALANTERIA WŁÓKIENNICZA I SKÓRZANA — OBUWIE — OKRYCIA ARTYKUŁY GOSPODARSTWA DOMOWEGO — ZABAWKI — OZDOBY CHOINKOWE — SZTUCZNE CHOINKI.

UBIÓR JAK ULAŁ, NA FIGURĘ

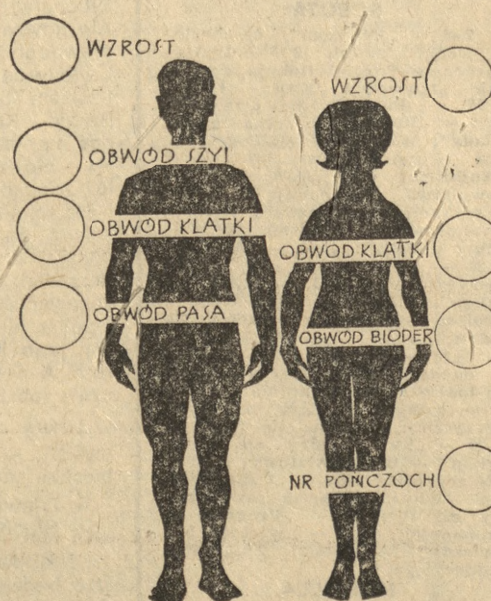
można dobrać w sklepach specjalizujących się według rozmiarów odzieży. Znajomość własnej sylwetki

- gwarantuje właściwy dobór bielizny i odzieży
- przyspiesza obsługę
- ułatwia pracę sprzedawcy

Wpisz w kółka swe rozmiary i korzystaj z rysunku przy dalszych zakupach.

ODZIEŻ — również na raty

- DLA PANÓW: o wzroście 160—165 cm sklep MHD — 27 Grudnia 12
- o wzroście 170—175 cm — Kantaka 1
- o wzroście 180—185 cm — Marcinkowskiego 19
- DLA PAŃ: Salon Mody „Telimena” — Czerwonej Armii 76
- Salon Mody „Dla Pań” — Dzierżyńskiego 13
- DLA MŁODZIEŻY: — sklep MHD — Szkolna 5
- sklep MHD — 27 Grudnia 4
- sklep MHD — Głogowska 83
- DOM DZIECKA: — sklep MHD — pl. Wolności 4



NARTY dla wszystkich? Tak — w ratulnej sprzedaży!

Sklepy ze sprzętem sportowym i turystycznym

- ▲ pl. Wolności 6 (tel. 547-24)
- ▲ Głogowska 54 (tel. 629-89)
- ▲ Szkolna 1

— polecają w sprzedaży ratulnej narty, buty narciarskie i inny sprzęt dla sportów zimowych przy zakupach o wartości powyżej 1000 zł.



SKLEPY SPÓŁDZIELCZOŚCI WIEJSKIEJ.

PROWADZĄ DO KOŃCA ROKU 1971

SPRZEDAŻ PREMIOWANA

- ARTYKUŁÓW KONFEKCYJNYCH
- I GOSPODARSTWA DOMOWEGO.

Dla nabywców — możliwość wylosowania wycieczek zagranicznych, nagród rzeczowych oraz bonów wartościowych. K9470

Przetargi

Wojewódzka Spółdzielnia Transportu Wiejskiego Oddział w Sulechowie, ul. Brzezie nr 66 — ogłasza PRZETARG NIEOGRODZONY (drugi) na sprzedaż

SAMOCOHODU MARKI NYSA F 501, nr rejestracyjny ZP 68-76, nr silnika 259915, nr podwozia 38917. Cena wywoławcza — 26.100 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 15. XII. 1971 r. o godzinie 10.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Oddziału, najpóźniej dwie godziny przed rozpoczęciem przetargu lub na konto naszego Oddziału w NBP Oddział Sulechów nr 1711-6-358.

Pojazdy można oglądać codziennie od godz. 10-15. K9793

Komunikaty

Kolegium Karno — Administracyjne przy PDRN Poznań — Jeżyce, na rozprawie w dniu 30. X. 71 r. wymierzyło karę 90 dni aresztu

NIKODEMOWI BOCHYŃSKIEMU synowi Stanisława ur. 11. III. 1934 r.

za to, że dnia 30. X. 71 r. w nocy w stanie nietrzeźwym awanturował się na klatkę schodową przy ul. Nad Bogdanką m. 8a, pobliż interweniująca kobieta i używał słów wulgarnych, uniemożliwiając wyoczek lokatorom. K9607

Praca Nauka

Malarzy przyjmie, Czechosłowacka 19 m. II. 1368g

Przyjmie pomoc do 9-miesięcznego dziecka. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1181g.

Potrzebna pomoc domowa oraz sprzątaczkę z całym utrzymaniem. Poznań. Garbary 65, sklep piekarniczo-cukierniczy. 767e

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, al. Marcinkowskiego 2a — parter. 24829g

Samochody

Sprzedam Żuk na chodzie. Cena 47.000. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1068g.

Moskwicza 408 w dobrym stanie sprzedam. Bema 12. 24651g

Lokale

Zamienie mieszkanie kwa terunkowe, samodzielne, nowe budownictwo, 2-pokojowe, 1 ptr., 51 m², na większe do II ptr. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1042g.

Małżeństwo z dwojgiem dzieci (dziewczynki), wynajmie mieszkanie na ok. pięciu lat. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1298g.

Panu wspólny pokój wynajmie. Ul. Stewnicka 6 m. 1, Szczepankowo. 151g

Zamienie pokój 13 m², balkon, weranda, 1 ptr., 30 m², mieszkanie na podobne. Adres wskazać „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 24700g.

Kupię kawalerkę lub pokój, kuchnia własnościowa. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 24720g.

Samotny, pracujący poszukuje pokoju jednoosobowego od stycznia. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 24722g.

Asystent poszukuje jednoosobowego pokoju z c. o. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 24727g.

Starsze małżeństwo poszukuje umeblowanego pokoju z kuchnią i łazienką z c. o., na okres pół roku, w centrum Poznania. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 24735g.

Pani pracująca i ucząca się poszukuje pokoju w śródmieściu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 24737g.

Przedsiębiorstwo Spółdzielcze

ZAKUPI

MASZYNY KALKULACYJNE LUB ARYTMOMETRY

Oferty: „Prasa”, ul. Grunwaldzka 19 dla K9780



W „KOZIOŁKACH”

za 15,— złotych ponad

PÓŁ MILIONA ZŁOTYCH lub samochód „FIAT 125 P” K9895

Nieruchomości

Sprzedam 2,97 ha ziemi wraz z stawem (autobus miejski). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1044g.

Dom willew 4-pokojowy, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, blisko tramwaju, 300.000 zł; dom 3-pokojowy, kuchnia, 7.000 m², ogród, przedmieście Poznania, przy autobusie, 180.000; willa surowym stanie, 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, garaż, 30 proc. do wykończenia. Debiec, 300.000; kuchnia, łazienka, ogród, Puszczyko 280.000, spiesznie sprze da Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 1279g

Sprzedam działkę budowlaną, oparkowaną. Umólowo, ul. Pszczelna 21, komunikacja na miejscu. 24398gpr.

Automobilisci! „Auto Service” Górki 3, przeniesiony na ul. Staszewską 56 (za wiaduktem pierwsza równoległa do Głogowskiej). Zabezpieczamy podwozia samochodów przed korozją, naprawiamy „Warszawy”, „Syreny” i pochodne. 24500g

Sprzedam 2,97 ha ziemi wraz z stawem (autobus miejski). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1044g.

Dom willew 4-pokojowy, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, blisko tramwaju, 300.000 zł; dom 3-pokojowy, kuchnia, 7.000 m², ogród, przedmieście Poznania, przy autobusie, 180.000; willa surowym stanie, 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, garaż, 30 proc. do wykończenia. Debiec, 300.000; kuchnia, łazienka, ogród, Puszczyko 280.000, spiesznie sprze da Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 1279g

Sprzedam działkę budowlaną, oparkowaną. Umólowo, ul. Pszczelna 21, komunikacja na miejscu. 24398gpr.

Automobilisci! „Auto Service” Górki 3, przeniesiony na ul. Staszewską 56 (za wiaduktem pierwsza równoległa do Głogowskiej). Zabezpieczamy podwozia samochodów przed korozją, naprawiamy „Warszawy”, „Syreny” i pochodne. 24500g

Sprzedam 2,97 ha ziemi wraz z stawem (autobus miejski). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1044g.

Dom willew 4-pokojowy, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, blisko tramwaju, 300.000 zł; dom 3-pokojowy, kuchnia, 7.000 m², ogród, przedmieście Poznania, przy autobusie, 180.000; willa surowym stanie, 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, garaż, 30 proc. do wykończenia. Debiec, 300.000; kuchnia, łazienka, ogród, Puszczyko 280.000, spiesznie sprze da Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 1279g

Sprzedam 2,97 ha ziemi wraz z stawem (autobus miejski). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1044g.

Dom willew 4-pokojowy, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, blisko tramwaju, 300.000 zł; dom 3-pokojowy, kuchnia, 7.000 m², ogród, przedmieście Poznania, przy autobusie, 180.000; willa surowym stanie, 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, garaż, 30 proc. do wykończenia. Debiec, 300.000; kuchnia, łazienka, ogród, Puszczyko 280.000, spiesznie sprze da Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 1279g

Sprzedam 2,97 ha ziemi wraz z stawem (autobus miejski). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1044g.

Dom willew 4-pokojowy, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, blisko tramwaju, 300.000 zł; dom 3-pokojowy, kuchnia, 7.000 m², ogród, przedmieście Poznania, przy autobusie, 180.000; willa surowym stanie, 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, garaż, 30 proc. do wykończenia. Debiec, 300.000; kuchnia, łazienka, ogród, Puszczyko 280.000, spiesznie sprze da Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 1279g

Sprzedam 2,97 ha ziemi wraz z stawem (autobus miejski). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1044g.

Dom willew 4-pokojowy, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, blisko tramwaju, 300.000 zł; dom 3-pokojowy, kuchnia, 7.000 m², ogród, przedmieście Poznania, przy autobusie, 180.000; willa surowym stanie, 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, garaż, 30 proc. do wykończenia. Debiec, 300.000; kuchnia, łazienka, ogród, Puszczyko 280.000, spiesznie sprze da Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 1279g

Sprzedam 2,97 ha ziemi wraz z stawem (autobus miejski). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1044g.

Dom willew 4-pokojowy, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, blisko tramwaju, 300.000 zł; dom 3-pokojowy, kuchnia, 7.000 m², ogród, przedmieście Poznania, przy autobusie, 180.000; willa surowym stanie, 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, garaż, 30 proc. do wykończenia. Debiec, 300.000; kuchnia, łazienka, ogród, Puszczyko 280.000, spiesznie sprze da Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 1279g

Sprzedam 2,97 ha ziemi wraz z stawem (autobus miejski). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1044g.

Dom willew 4-pokojowy, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, blisko tramwaju, 300.000 zł; dom 3-pokojowy, kuchnia, 7.000 m², ogród, przedmieście Poznania, przy autobusie, 180.000; willa surowym stanie, 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, garaż, 30 proc. do wykończenia. Debiec, 300.000; kuchnia, łazienka, ogród, Puszczyko 280.000, spiesznie sprze da Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 1279g

Sprzedam 2,97 ha ziemi wraz z stawem (autobus miejski). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1044g.

Dom willew 4-pokojowy, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, blisko tramwaju, 300.000 zł; dom 3-pokojowy, kuchnia, 7.000 m², ogród, przedmieście Poznania, przy autobusie, 180.000; willa surowym stanie, 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, garaż, 30 proc. do wykończenia. Debiec, 300.000; kuchnia, łazienka, ogród, Puszczyko 280.000, spiesznie sprze da Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 1279g

Sprzedam 2,97 ha ziemi wraz z stawem (autobus miejski). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1044g.

Dom willew 4-pokojowy, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, blisko tramwaju, 300.000 zł; dom 3-pokojowy, kuchnia, 7.000 m², ogród, przedmieście Poznania, przy autobusie, 180.000; willa surowym stanie, 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, garaż, 30 proc. do wykończenia. Debiec, 300.000; kuchnia, łazienka, ogród, Puszczyko 280.000, spiesznie sprze da Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 1279g

Sprzedam 2,97 ha ziemi wraz z stawem (autobus miejski). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1044g.

Dom willew 4-pokojowy, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, blisko tramwaju, 300.000 zł; dom 3-pokojowy, kuchnia, 7.000 m², ogród, przedmieście Poznania, przy autobusie, 180.000; willa surowym stanie, 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, garaż, 30 proc. do wykończenia. Debiec, 300.000; kuchnia, łazienka, ogród, Puszczyko 280.000, spiesznie sprze da Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 1279g

Sprzedam 2,97 ha ziemi wraz z stawem (autobus miejski). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1044g.

Dom willew 4-pokojowy, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, blisko tramwaju, 300.000 zł; dom 3-pokojowy, kuchnia, 7.000 m², ogród, przedmieście Poznania, przy autobusie, 180.000; willa surowym stanie, 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, garaż, 30 proc. do wykończenia. Debiec, 300.000; kuchnia, łazienka, ogród, Puszczyko 280.000, spiesznie sprze da Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 1279g

Pracownicy poszukiwani

- BLACHARZY na WENTYLACJE,
- SPAWACZY AUTOGENICZNYCH,
- SLUSARZA — NARZĘDZIOWCA z uprawnieniem spawacza autogen.,
- KOWALA,
- MONTERA INSTAL. — SANITARNYCH z uprawnieniem spawacza autogenicznego,
- EKONOMISTĘ d/s ZAOPATRZENIA — wymagane wykształcenie średnie i praktyka w branży sanitarnej i elektrycznej,
- TECHNIKÓW URZĄDZEN SANITARNYCH — na stanowiska kierowników robót. Wymagane uprawnienia budowlane.

Zatrudni na miejscu Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Pokrzywno 59a, tel. 742-01, wewn. 66. Dojazd autobusem nr 62 w kierunku Krzesin. Do pracy dowozi autobus przedsiębiorstwa. K9416

INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW SPAWALNIKÓW, względnie INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW — MECHANIKÓW ze znajomością spawalnictwa, na stanowiska majstrów i kierowników robót spawalniczych, rurociągów i wysokociśnieniowych;

KONTROLERÓW robót spawalniczych rurociągów wysokociśnieniowych;

MAJSTRÓW robót spawalniczych z uprawnieniami mistrzowskimi;

INSPEKTORÓW OCHRONY RADIOLOGICZNEJ z uprawnieniami, wymagane wykształcenie średnie i praktyka zawodowa;

KIEROWNIKÓW MAGAZYNÓW branży budowlanej z praktyką w budownictwie;

EKONOMISTĘ d/s szkolenia zawodowego;

EKONOMISTÓW na stanowiska inwentaryzatorów przyjeżdżających „Hydrobudowa 7” w Poznaniu, ul. Sienkiewicza 22.

Oferty wraz z życiorysem, odpisem świadectw szkolnych, zaświadczeń pracy i opinii z ostatnich 5 lat, należy składać w dziale kadr, pokój 22. Warunki pracy i płacy do omówienia. K9413

Biuro Projektów Przemysłu Gumowego w Poznaniu zatrudni zaraz

MGR. INŻYNIERA KONSTR. BUDOWL. z uprawnieniami na stanowisko ST. PROJEKTANTA.

MGR. INŻYNIERA INSTALACJI PRZEMYSŁOWEJ z uprawnieniami na stanowisko ST. PROJEKTANTA.

Warunki pracy wg. siatki płac obowiązującej w biurach projektów.

Zgłoszenia osobiste, pisemne lub telefoniczne — kierować pod adresem: ul. Starołęcka 18, III ptr, telefon 730-89. K9460

Spółdzielnia Pracy Metalowców im. 1 Maja w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego 13/15, (wejście z ul. 23 Lutego 11 — w podwórzu), tel. 518-04, 518-05, zatrudni natychmiast

1 TOKARZA

1 ELEKTROMONTERA (zmianowy)

1 PRAC. FIZ. placowy-transport.

1 PRAC. DO PRAC. SLUSARSKICH — przy produkcji uchwytów wiertarskich

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu, oraz zatrudni

4 KOBIECY na 1/2 etatu — prace wiertarskie (na urządzeniach wiertniczych w godz. od 6-22, godzinny przychód do uzgodnienia na miejscu. K9584

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 223/229, zatrudnia zaraz PSYCHOLOGA do pracy w psychotechnice.

Zgłoszenia przyjmujecie Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego pok. 105. K9589

MHD Art. Gospod. Dom. i Chemicznymi w Poznaniu zatrudni zaraz do grupy remontowej

MURARZA

STOLARZA

oraz AJENTA na kiosk drogerijny w Junikowie.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dyrekcji P.n. Czerwonej Armii 46/50 „Centrum” pok. 311. K9787

Centralny Ośrodek Gospodarki Magazynowej w Poznaniu, ul. Szyperska 18, przyjmie z dniem 1 stycznia 1972, na stanowiska pracowników naukowo-badawczych:

1. DO ZAKŁADU BUDOWNICTWA I TECHNOLOGII PRAC MAGAZYNOWYCH

— inżynierów oraz technika budownictwa

— inżynierów oraz technika mechanika

2. DO ZAKŁADU EKONOMIKI I ORGANIZACJI PRAC MAGAZYNOWYCH

— ekonomistów z wyższym oraz do prac pomocniczych z średnim wykształceniem

3. DO ZAKŁADU INFORMACJI NAUKOWEJ, TECHNICZNEJ I EKONOMICZNEJ

— dokumentalistów z wyższym wykształceniem technicznym i znajomością co najmniej 2 z następujących języków obcych: rosyjskiego, francuskiego, węgierskiego i niemieckiego

— kreślarską — grafiką.

Wymagana znajomość zagadnień związanych z gospodarką magazynową.

Wynagrodzenie wg. zasad obowiązujących w instytutach naukowo-badawczych.

Oferty ze szczegółowym życiorysem prosimy kierować pod wyżej podanym adresem. K9785

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Grunwald” w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 29-A przyjmie do pracy:

— PALACZY C.O. z uprawnieniami do 0,5 i powyżej 0,5 G/cal.

— POMOCNIKÓW palaczy c.o.

— MURARZY.

Warunki pracy i płacy zgodne z Układem Zbiorowym dla Pracowników Spółdzielczości Budownictwa Mieszkaniowego. K9748

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Strzeszyńska 46/50 — przyjmie zaraz do pracy w siedzibie zarządu przedsiębiorstwa:

— PALACZA centralnego ogrzewania,

— SLUSARZA REMONTOWEGO — pożądaną upr.

— INSPEKTORA d/s gospodarki materiałowej,

— KIEROWNIKA robót sanitarnych,

oraz do prac prowadzonych na terenie województwa poznańskiego:

— MONTERÓW instalacji centralnego ogrzewania,

— SPAWACZY AUTOGENICZNYCH.

Poza wynagrodzeniem zamieszczonego przysługującego dodatku za rozklate w wysokości 18,— zł dziennie. Zakwaterowanie na koszt przedsiębiorstwa w miejscu prowadzenia robót.

Zgłoszenia przyjmujecie Dział Zatrudnienia i Płac — Poznań, ul. Strzeszyńska 46/50, telefon 472-61, do autobusu nr 68 z Dworca Autobusowego do ronda przy ul. Lutyckiej.

Przedsiębiorstwo nie zwraca zainteresowanym kosztów podróży w przypadku niepodjęcia pracy. M9547

ANTONI LOBA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W ciężkim smutku pograżeni

żona, córka, zięć i wnukowie

Rynek Łazarski 10a m. 13. 1330g

ANTONI LOBA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W ciężkim smutku pograżeni

żona, córka, zięć i wnukowie

Rynek Łazarski 10a m. 13. 1330g

ANTONI LOBA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W ciężkim smutku pograżeni

żona, córka, zięć i wnukowie

Rynek Łazarski 10a m. 13. 1330g

ANTONI LOBA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W ciężkim smutku pograżeni

żona, córka, zięć i wnukowie

Rynek Łazarski 10a m. 13. 1330g

ANTONI LOBA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W ciężkim smutku pograżeni

żona, córka, zięć i wnukowie

Rynek Łazarski 10a m. 13. 1330g

ANTONI LOBA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W ciężkim smutku pograżeni

żona, córka, zięć i wnukowie

Rynek Łazarski 10a m. 13. 1330g

ANTONI LOBA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W ciężkim smutku pograżeni

żona, córka, zięć i wnukowie

Rynek Łazarski 10a m. 13. 1330g

ANTONI LOBA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W ciężkim smutku pograżeni

żona, córka, zięć i wnukowie

Rynek Łazarski 10a m. 13. 1330g

ANTONI LOBA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 1

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Pokój na go-
dziny”.
NOWY — g. 16 „List z tamtego
świata”.
OPERA — g. 19 „Rigoletto”.
OPERETKA — g. 19 „Kraina
uśmiechu”.
MARCINEK — g. 11 i 15 „Ba-
wankowa bajka”. g. 20 i 22 Stu-
dencki Teatr „Kalamur” (z Wro-
cławia).

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MU-
ZA — g. 10, 12, 30, 15 „Angelika i
sultan” (fr. 16 l.), g. 17, 30 „Struk-
tura kryształ” (pol. 14 l.).
APOLLO — g. 10 — seans za-
mknięty, 14, 17, 20 „Cromwell”
(ang. 14 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18,
20, 15 „Wielkie wakacje” (fr. 11 l.),
g. 22, 15 „Zerwanie” (fr. 11 l.).
CZERNASTKA — g. 10, 12, 30
„Oblawa” (USA 18 l.), g. 16, 18, 20
„Narcyzona pirata” (fr. 18 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Ak-
cja Brutus” (pol. 14 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Popieraj-
cie swego szeryfa” (USA 11 l.), g.
19, 30 „Jestem niewiernym mężem”
(fr. 18 l.).
GWIAZDA — g. 16, 18, 20 „Po-
kolenie” (pol. 14 l.).
KOSMOS — g. 14 „II konfronta-
cje — Sytuacja nowego kina w
Polsce”; 19, 30 „Życie rodzinne”
(pol. 16 l.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Pan Do-
dek” (pol. 11 l.).
MINIATURA — g. 15, 30 „Iwona
gola” (czeski 7 l.), g. 17, 30, 19, 30
„Motodrama” (pol. 11 l.).
OSIEDLE — g. 17, 30 „Zandarm
się żeni” (fr. 11 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 30, 20 „Wa-
hadlo” (USA 18 l.).
PALACOWE — g. 17, 30, 20 „Gott
mit uns” (wł.-jugo. 16 l.).
PRZYJAZN — g. 15, 30, 18, 20, 15
„W misji specjalnej” (radz. 14 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
„Kto śpiewa nie grzeszy” (jugo.
14 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15,
17, 19, 30 „Cyryl straceńców” (USA
16 l.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Arabes-
ka” (ang. 14 l.).
TECZA — g. 15, 30, 17, 30 „Martwa
fala” (pol. 14 l.), g. 19, 30 „Pieśń
listopad” (wł. 18 l.).
WARTA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30,
20 „Kto wierzy w bociany” (pol.
16 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) —
g. 14, 15, 16, 18, 19, 30 „Okrucho-
życia” (fr. 16 l.).
WILDA — g. 12, 30, 15, 30, 18, 20
„Narkotyk” (fr. 18 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 30, 19, 30
„Pejzaż z bohaterem” (pol. 16 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 12-20
„Półwysep Bałkański — Jugosła-
wia — Rumunia — Bułgaria”.

DYŻURY

SZPITALA: internia, chirurgia
ogólna, laryngologia — ul. Mickie-
wicz 2; okulistyka, neurologia —
ul. Walki Młodych 7; psychiatria —
ul. Szpitalna 29/33.

Dodatkowe dyżury lekarskie
— niedzielne

GRUNWALD — ul. Kasprzaka 16
— lekarz ogólny — od g. 8 cała do-
be, pediatria g. 9-15; STARE MIA-
STO — ul. Garbary 61 — lekarz
ogólny — g. 12-23; NOWE MIASTO
— ul. Kórnicka 24 — lekarz ogólny
g. 8-23, pediatria g. 8-20; JEZY-
CE — ul. Mickiewicza 31, lekarz o-
gólny — g. 8-22; WILDA — ul. Bu-
kowa 1 — lekarz ogólny g. 8-13,
ul. Jerzego 5 — lekarz ogólny — g.
8-13; Przychodnia Przyzakładowa
HCP — ul. Dzierżyńskiego 191 — le-
karz ogólny — g. 8-13; Poradnia
Ogólna dla studentów — ul. Stalin-
gradzka 24 — lekarz ogólny — g.
8-14.

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia —
czynny codziennie oraz w niedzielę
i święta — g. 7-22, nr telefonu
540-93.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chel-
mńskiego 20). wypadki uliczne
tel. 99; nagłe zachorowania w do-
mu, tel. 666-66; dla Poznańskich
porady lekarskie, tel. 637-35, pod-
stacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8
i Ugory 16 — cała doba; dla pow.
poznańskiego (ul. Kościuszki 103),
tel. 666-66. Podstacje: w Luboniu
tel. 09; w Swarzędzu tel. 299 i
728-66 — czynne całą dobę.
Ambulatoria: internistyczne (ul.
Chelmonskiego 20) — czynne całą
dobę; pediatria (ul. Chelmon-
skiego 20) — g. 15-23, niedz. i świę-
ta — g. 8-23; stomatologiczne (ul.
Chelmonskiego 20) — czynne od
18-7, w niedzielę i święta — całą
dobę; chirurgiczne I — ul. Kór-
nicka 8 — cała doba; chirurgicz-
ne II — ul. Kasprzaka 16 — cała
dobę.
Punkty Pomocy Wieczorowej w
godz. 18-22, niedz. i święta od
12-22; Grunwald (Kasprzaka 16);
Jeżyce (Mickiewicza 31); Stare
Miasto (Garbary 63); Nowe Miasto
(Kórnicka 8); Wilda (Dzierżyńskie-
go 149).
Telefon Zaufania nr 586-87 i
522-51.
Porady Przeciwalkoholowe, tel.
539-18.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11,
Kórnicka 24 (cała doba), dyżury
nocne: Główna 53, Stare Miasto 79,
Dzierżyńskiego 394.
Dodatkowe dyżury nocne i nie-
dzielne (do odwołania) następują-
cych aptek: ul. Mickiewicza 22, ul.
Powstańców Wlkp 2, ul. Dzierżyń-
skiego 107, ul. Głogowska 107/109.
Miejska Lecznica dla Zwierząt,
ul. Grunwaldzka 248, od 8-21, w
nocy nagłe wypadki.

8 GŁOS WIELKOPOLSKI A
11 XII 1971 Nr 294 (8647)

Porządkujemy Poznań

Zima nie zwalnia od obowiązków

Wprawdzie przeżywamy jeszcze typową jesień, jednak pierwsze opady śniegu w listopadzie i w miniony czwartek ujawniły dawne grzechy. Oczywiście tych, którzy z racji zajmowanych stanowisk i zawodów odpowiedzialni są za porządkowanie ulic i placów Poznania w okresie śnieżnej go-łoledzi. Mowa o dozorcach domów i administracjach, za-
równo budynków mieszkalnych jak i użyteczności publicznej.

Na konieczność pilnego wy-
konywania obowiązków wska-
zuje apel kierowany za naszym
pośrednictwem do wspomnia-
nych wyżej adresatów przez
Miejską Komisję Porządku i
Czystości. Przypomina on nie
tylko o potrzebie natychmiast-
owego uprzątnięcia chodników
i jezdni, o usuwaniu z nich
śniegu, błota bądź lodu i go-
łoledzi, ale także o wskaza-
niach dotyczących jezdni przed
posesjami. Chodzi oczywiście
głównie o jezdnie tych ulic,
które nie są objęte planem po-
rządkowania przez pojazdy i
maszyny MPO.

Zarazem apel ten przypomi-
na o zakazie używania soli do
topienia śniegu czy likwidacji
gołoledzi na chodnikach. Nie-
stety, w listopadzie notowaliśmy już przypadki wykroczeń
przeciwko temu przepisowi.
Wiadomo przecież, że chodzi o
ochronę środowiska dla na-
szego dobra. Jak nas poinformo-
wano, w wyniku kontroli w
okresie między 22 a 25 ub. m.
trzeba było ukarać 300 osób
mandatami właśnie za opiesz-
łość usuwania śniegu bądź li-
kwidację skutków opadów po-
przez sypanie solą.

Przed nami kalendarzowa zi-
ma, która może przynieść ze
sobą obfite opady śniegu,
mrozy, a razem z nimi i go-
łoledzie. Piszemy zatem już

dzisiaj o sprawach porządko-
wych, by gdy nadejdzie czas
nikt nie tłumaczył się, że zo-
stał zaskoczony. I zimą i na-
kazem o dopełnianiu obowią-
ków.

Zima nie uwalnia też od pil-
nowania innych spraw związa-
nych z czystością i porządkiem.
Oto co pisze do nas Stanisław
Nowak z ul. Dąbrowskiego:

„W dniu 16 ub. m. stwierdzi-
łem, że od dłuższego czasu za-
mknięte są na stałe niektóre ustępy
publiczne. I tak: ustęp na Ostro-
w Tumskim przy ul. Mieszka I
jest nieczynny od wielu lat, po-
dobne urządzenia przy ul. Mar-
chlewskiego, narożnik Niezłom-
nych, są nie czynne od wielu ty-
godni, a ustępy przy ul. Gajowej
(przy Zoologu) są także zamknię-
te od dłuższego czasu.”

Nie wiem, czy przypadkiem i in-
ne ustępy publiczne nie są zam-
knięte. Ale pozwól sobie nadmie-
nić, że stan sanitarny wielu z tych
otwartych pozostawia wiele do
życzenia. Pisarzy są zapchane
bądź uszkodzone, w niektórych
przypadkach wręcz usunięte.”

Ze swej strony odnotowuje-
my, że np. 27 ub. m. nieczynne
były toalety na pl. Wiosny Lu-
dów. Ale chodzi nie tylko o
zamykanie tych obiektów, któ-
rych i tak w naszym mieście
jest ciągle za mało.

Zastrzeżenie budzi niechlujstwo
dostrzegalne w wielu innych ogó-
nie dostępnych miejscach i szale-
tach. Wiele złego można powie-
dzić o ubikacjach w urzędach,
instytucjach, szkołach, restaura-
cjach, kawiarniach itp. Zerwane
lub polamane sedesy, wykrecone
krany w umywalkach, rozbite mu-
szle, brak ręczników czy mydła —
to tylko niektóre z powszechnych
„grzechów”. Czy zawsze powstają
one za sprawą użytkowników? Naj-
częściej tak. Ale bardzo często
niechlujstwo w tych przybytkach
wynika z braku troski tych, któ-
rzy za nie odpowiadają. Brak do-
zoru, beztroska w dokonywaniu
remontów, tłumaczenie się brakiem
środków na pranie ręczni-
ków czy zakup mydła — oto naj-
częściej wytwarzane argumenty. A
co na to wszystkie władze sanitarn-
ne? Na pewno nie przysmakują
one oczu, przeprowadzając co pe-
wien czas kontrole. Naszym jed-
nak zdaniem są to kontrole zbyt
rzadkie i wyrywkowe, a wyniki
ich mierne, krótkotrwałe.

Sprawy porządku, okazywa-
nia kultury na co dzień właśnie

poprzez dbałość o czystość i
estetykę miasta nie mogą
schodzić z orbity zaintereso-
wań nas wszystkich. Obecna
pora roku nie usprawiedliwia
tu „zimowego snu”.
E. C.

Studenci-plastycy — „Jowicie”

Członkowie studenckiej gru-
py plastycznej „Od nowa” dzia-
lającej przy RO ZSP przeka-
zali w czynnie społecznym, ze-
staw kilkunastu swoich płóc-
ien mieszkankom domu stu-
denckiego „Jowita”. Warto pod-
kreślić, że członkowie grupy
oprócz swojej działalności ar-
tystycznej sprawują „opiekę
plastyczną” nad poznańskimi
klubami i domami studenckimi.
Oprócz dbania o ogólny
wystój plastyczny np. klubów,
młodzi plastycy przekazują
tym placówkom kulturalnym
część swoich prac (map)

Ogólnopolska wystawa kanarków

W dniach 11-12 bm. odbędzie się w poznańskim Pałacu
Kultury ogólnopolska wystawa kanarków (połączona z kon-
kursem ich śpiewu) i innych ptaków egzotycznych. Wysta-
wa czynna będzie w pierwszym dniu w godz. 10-18 i w dru-
gim — 9-19.

Organizatorem jest Oddział
Rejonowy Polskiego Związku
Hodowców Kanarków w Po-
znaniu, który obchodzi w tym
roku 70-lecie swego istnienia.
Oddział ten zrzesza małe gro-
no hodowców, jednakże nie-
którzy z nich hodują ponad
200 tych ptaków. Poznańscy
hodowcy znani są z tego, że
posiadają wiele pięknych oka-
zów kanarków, które są bar-
dzo cenione w kraju i za gra-
nicą. W okresie od 1961 roku
wysiali za granicę przeszło
20 000 kanarków, przy czym
ich głównymi odbiorcami byli
Anglicy, Włosi i Holendrzy.

Obecną wystawę organizuje
Związek przy współudziale dy-
rekcji Ogrodu Zoologicznego
oraz istniejącej przy Pałacu
Kultury Pracowni Biologicz-
nej. (b)

Nagrani: 15.50 O czym pisze prasa
literacka; 17.15 „Radiostop Wielko-
polski”; 17.25 Grająca szafa; 17.55
Radioexpress; 18.10 Gra Zespół B.
Hardego; 18.20 Widnokrąg — wy-
darzenia, opinie, refleksje ze
świata nauki; 19.15 Język francu-
ski; 19.31 „Matysiakowie”; 20.01
Recital tygodnia — Charles Fra-
ger — laureat I Nagrody Międz-
narodowego Konkursu Skrzypcowe-
go im. Wieniawskiego w Pozna-
niu w 1962 roku; 20.31 Wiersze M.
Czyżowskiego; 20.41 Reportaż z
piosenką; 21.16 Wesoły kramik;
21.26 Na płytach świata; 22.33 Ra-
dioscena; 22.45 Zespół „Dziw-
niaki”; 23.15 Legendy i baśnie mu-
zyczne; 0.10 Konc. żywcem od Po-
lonii zagranicznej dla rodzin w
kraju; 0.30 Program nocny z Bia-
legostoku.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 9.30, 14.16, 19, 22, 23.45, 1, 2,
2.55.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz
oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i
49 m: 7.50 Z kompozytorskiej teki
M. Maleckiego; 8.05 Mój magneto-
fon; 8.35 Muzyczna poczta UKF;
9 „Znaczący kapitan” — odc. pow.;
9.10 Bossa nova po polsku; 9.30
Nasz rok 71; 9.45 Christoph Willi-
bald Gluck — Koncert G-dur na
flet i ork.; 10 Muzyczny spacer po
Paryżu; 10.15 Kwadrans ze zna-
kiem zapytania; 10.35 Wszystko
dla pań; 11.45 „Szaleństwo Alma-
niera” — pow.; 13 Na szczytach
antenu; 15 Należy do historii —
gawęda; 15.10 Album muzyki uni-
wersalnej; 15.35 Zwierzenia mgr.
Szczepanowskiego; 15.50 Muzyczne
nowości Pr. III; 16.15 Raz na lu-
dowo; 16.30 Polskie przeboje in-
strumentalne; 16.45 Nasz rok 71;
17 Zjazdowe zapiski; 17.05 Quodli-
bet, czyli co kto lubi; 17.30 „Chu-
dy i inni” — odc. pow.; 17.40 Klub
grającego kraja; 18.20 Antologia
miniatury muzycznej — prelu-
dium; 18.35 Mój magnetofon; 19
Książka tygodnia; 19.15 Piosenki
„z włoskiego buta”; 19.35 Gra „Stu-
dio 11”; 19.45 Polityka dla wszyst-
kich; 20 Muzyka ze starych i no-
wych płyt; 21 Dawne wrocławskie
bractwa; 21.20 Dookoła „Dudka”;
21.50 Balet tygodnia — I. Strawiń-
ski „Ognisty ptak”; 22 Fakty dnia
— Dziś na Zjeździe; 22.15 Gwiaz-
da siedmiu wieczorów — M. Kosz;
22.20 Powieść w wyd. dźwięk. „La-
ka”; 22.51 Gra Sil Austin — sak-
sofon; 23.05 Wieczorne spotkanie
z Jerzym Polonskim; 23.50 Śpiewa
Zsusa Koncz.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 10.30,
15.30, 18.30, 22.

TELEWIZJA

SOBOTA — PROGRAM I: 8.45 —
„Jarzębina czerwona” — fab. film
rod. polski; 10.55-11.25 — Geo-
grafia (kl. VII); „Bułgaria”; 11.55-
14 — Transmisja z przebiegu ob-

Oczekujemy odpowiedzi „Meramontu”

W centrum — aparatura czy poszukiwane towary?

Postulat wyrażany przez nas i wielu czytelników, aby le-
piej niż dotychczas wykorzystać dla powszechnych potrzeb
dolne kondygnacje kolejnych wieżowców przy ul. Armii
Czerwonej — spotyka się z powszechnym poparciem mies-
kańców Poznania, wyrażanym m. in. w listach do redakcji.

Na poprzednie nasze wspól-
ne uwagi w tej sprawie od-
powiedziała dyrekcja „Alfy”.
Chcąc poprawić zaopatrzenie
krytykowanego stoiska z pas-
manterią, dokonano tu już
zmiany personelu. Liczymy, że
nastąpią również decyzje doty-
czące pogłębienia specjaliza-
cji sprzedaży, aby zwiększyć
wybór towarów w Spółdziel-
czym Domu Towarowym „Al-
fa”.

W kolejnych listach do nas
znajdujemy wypowiedź np. pa-
ni K. Adamek z ul. Łąkowej.
Uznaje ona konieczność pełne-
go wykorzystania wieżowców
na cele handlowe; również pan
Z. M. (ul. Dąbrowskiego) sugie-
ruje, aby nie dopuścić do ut-
worzenia w budowanym obec-
nie wieżowcu „Meramontu” sa-

lonu wystawowego z aparatu-
rą pomiarową, skoro półmilio-
nowy Poznań potrzebuje np.
Domu Dziecka z prawdziwego
zdarzenia, Pani Eligia Łasiń-
ska (ul. Powstańcza) pisze, że
wieżowce, jako ozdoba targo-
wego miasta, powinny być
przeznaczone na duże salony,
domy towarowe z artykułami
luksusowymi.

Przeciw temu powszechnemu
stanowisku zaprotestowali
w liście do redakcji jedynie
pracownicy Biura Zbytu Sprzę-
tu Pomiarowo-Kontrolnego
podległego zjednoczeniu „Me-
ramont”, przyszli użytkownicy
tego wieżowca. Postulat odda-
nia dwóch dolnych kondygnacji
dla celów ogólnomiejskich
odczytali oni jako „zamach”
na ich prawo do lepszych wa-
runków pracy.

Jest to oczywiście nieporozu-
mienie, nikt bowiem nie za-
mierza takich praw kwestio-
nować. Chodzi jedynie o in-
ne przeznaczenie dla par-
teru i I piętra, gdzie —
według dotychczasowych za-
łożeń — ma się znajdo-
wać salon wystawowy sprzę-
tu pomiarowo-kontrolnego.
Nikt natomiast nie zgłaszał za-
strzeżeń do planu wykorzysta-
nia wyżej położonych pomiesz-
czeń. Autorzy listu zgodzą się
chyba, że taki salon, w tak
wyeksponowanym miejscu wśród
mieścia, kłóci się z zasadami
gospodarności, z racjonalnym
kształtowaniem nowoczesnego
oblicza miasta, ku wygodzie
jego mieszkańców.

Przekazując te wszystkie u-
wagi uważamy, że już najwyż-
sza pora, aby dyrekcja Biura
Sprzętu Pomiarowo-Kontrol-
nego wyjaśniła swe stanowisko
w tej sprawie. (zs)

U piekarzy też grypa

Grypa nie ustępuje, choć
szczyt jej już zdaje się minąć.
Liczba zachorowań jest znacz-
na, ale do pracy zaczynają po-
woli wracać ozdrowieńcy.

Był dzień, że w małych piekar-
niach Poznania, zatrudniających
około 8 ludzi, polowa personelu
podała się złośliwemu wirusowi.
Ale chleba dla miasta nie może
zabraknąć. Wiele choć mniejsze
piekarnie pracowały krócej niż
zwykle, duży piekły chleb non
stop, na trzy zmiany. Do pomocy
piekarzom stanął cały personel po-
mocy, nawet sprzątaczk. Jeśli
mieszkańcy Poznania odczuli gry-
pę, perypetie poznańskich pie-
karni, to tylko w ten sposób, że
przy tej samej ilości chleba, mniej
było gorącego, z popołudniowego
wypieku.

Przykładem dobrej, ofiarnej
roboty, może być piekarnia
nr 4 przy ul. Piaskowej. Ale
nie tylko ona.

Dyrektor Poznańskich Zak-
ładów Przemysłu Piekarni-
czego zapytany o kłopoty gry-
powe przedsiębiorstwa stwier-
dził, że w poprzednich latach
bywało gorzej i też nadszły
z wypiekami chleba, a do świąt
grypa chyba skapitułuje... (bw)

AKTUALNOŚCI

● Z racji 53 rocznicy powsta-
nia Komunistycznej Partii Gre-
cji, staraniem Związku Uchodź-
ców Politycznych z Grecji w
Polsce im. N. Belojannisa, od-
będzie się dzisiaj w Domu Kul-
tury MO przy ul. Grunwaldzkiej
uroczysta wieczorna. Wystąpi
na niej kwintet wokalo-muzy-
ny „Eros”, recytowane będą
wiersze poetów greckich.

● Kolejne „otwarte drzwi” dla
kandydatów na studia wyższe u-
rządza jutro, 12 bm. o godz. 10
Zarząd ZMS na Wydziale Elek-
trycznym Politechniki. Zainte-
resowani mogą przybyć do auli
przy pl. Skłodowskiej-Curie 5,
gdzie spotkają się z władzami dzie-
kańskimi i z wiedzą laboratoria wy-
działu.

● Uwzględniono postulat mie-
szkańców i poszerzona będzie
księgarnia przy ul. Dzierżyńskie-
go 128. Ponieważ jednak trwa-
ją w niej prace adaptacyjne, tym
czasowo placówkę przeniesiono
do hali nr 7 MTP przy ul. Świer-
czewskiego. Również na MTP
„Dom Książki” utworzył punkty
sprzedaży książek, płyt i zaba-
wek (pawilon obok „Baltony”).
(c)

Komunikat MO

6 grudnia 1971 r. w Poznaniu,
przy ul. Wojskowej około godz.
17.45 został skradziony samochód
marki „WARSZAWA KOMBI” ko-
loru jasnego nr rej. PW 30-51. W
samochodzie znajdowały się stołki
koloru brązowego z zawartością
środków chemicznych o bardzo sil-
nych właściwościach trujących jak:
żelazocyjanek potasu, TSS, „Ami-
dol”.

Zauważyła wszystkie osoby, które
zauważą wyżej wymieniony sa-
mochód do powiadomienia najbli-
szej jednostki MO. Ponadto ostrze-
ga się osoby, które zabrały wyżej
wymieniony samochód przed nara-
żeniem własnego zdrowia na nie-
bezpieczeństwo. (na)

Szczepienia odwołane

Państwowy Wojewódzki In-
spektor Sanitarny dla woje-
wództwa poznańskiego zawiad-
damia, że — zgodnie z decyzją
Głównego Inspektora Sanitar-
nego — ze względu na liczne
zachorowania na grypę, odwo-
łane zostały szczepienia II ty-
pem wirusa Poliomylitis (cho-
roba Heinego-Medina), które
miały odbyć się w dniach od
14 do 16 grudnia br.

Następny termin szczepień
podany zostanie w okresie póź-
niejszym. (na)

INFORMUJEMY

Na kolejny poranek filmowy za-
prasa Muzeum Archeologiczne w
niedzielę, 12 bm. o godz. 11 do sali
w Pałacu Górków, ul. Wodna 27.
Na audycję w wykonaniu uczo-
niów Wielkopolskiego Studium Mu-
zycznego zaprasza filia biblioteki
przy ul. Arciszewskiego 27, dzisiaj
o godz. 18.